X kadencja




# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 22)**

z dnia 21 maja 2024 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 22)

21 maja 2024 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Katarzyny Ueberhan (KO)**, przewodniczącej Komisji, oraz poseł **Mai Ewy Nowak (Polska 2050-TD)** wiceprzewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

**– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy (druk nr 318),**

**– rządowy projekt ustawy o ochronie sygnalistów (druk nr 317) – kontynuacja.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Gajewski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Marcin Malecko** koordynator Zespołu Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, **Jakub Lasek** kierownik zespołu Departamentu Compliance Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, **Sławomir Peszkowski** ekspert w Departamencie Prawnego Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, **Aneta Mijal** dyrektor Departamentu Prawnego Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, **Anita Gwarek** oraz **Bartosz Kopeć** wicedyrektorzy Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Pracy wraz ze współpracownikami, **Łukasz Wicherek** naczelny lekarz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, **Robert Lisicki** dyrektor Departamentu Pracy Konfederacji Lewiatan wraz ze współpracownikami, **Łukasz Kozłowski** główny ekonomista Federacji Przedsiębiorców Polskich wraz ze współpracownikami, **Michał Jarosławski** doradca w Ośrodku Wsparcia Ekonomii Społecznej Centrum KLUCZ Instytutu Spraw Obywatelskich, **Maciej Wnuk** założyciel Stowarzyszenia Praktycy Compliance, **Wioletta Bobryk** dyrektor do spraw prawnych i zgodności Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych – Association of Business Service Leaders in Poland wraz ze współpracownikami oraz **Jolanta Januszczak** ekspert Krajowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, **Adrian Pokrywczyński** ekspert Związku Powiatów Polskich

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Boratyn-Dąbkowska**, **Dariusz Lipski** i **Brygida Śliwka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Magdalena Klorek**, **Ewelina Roguska** i **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):**

Szanowni państwo w związku z tym, że przedłuża się Konwent Seniorów i nie ma z nami przewodniczącej spróbujemy zacząć. Przewodnicząca dołączy do nas w trakcie.

Zaczniemy od rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy druk nr 318. Później rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o ochronie sygnalistów. Witam wszystkich zebranych.

Proszę o sprawdzenie kworum. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie ma uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy zatem do jego realizacji. Szanowni państwo, Sejm 9 maja br. skierował do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny projekt ustawy z druku nr 318 w celu rozpatrzenia. Przypominam, jest to projekt mający na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej.

Dzisiaj przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu projektu? Nie ma uwag.

Czy są uwagi do art. 1?

**Legislator Aleksandra Wolna-Bek:**

Szanowni państwo, pani przewodnicząca, Biuro Legislacyjne z tej strony, w art. 1 mamy dwie uwagi, proponujemy rozpatrzeć je zmianami. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dzień dobry, bardzo przepraszam za swoje spóźnienie, ale to był najdłuższy Konwent Seniorów, w którym brałam udział. Normalnie trwa pięć minut, a ten trwał pół godziny. Także bardzo przepraszam za to, że zaczynamy pracę z opóźnieniem.

Szanowni państwo, niniejszym otwieram... Ale to już jest otwarte, tak? Dobrze, bo dostałam informację, że tutaj wszyscy boją się prowadzić. Czyli dobrze, już jest otwarte i już prowadzimy. Gdzie jesteśmy? Pierwsze poprawki. Dobrze, już przeprosiłam i się przywitałam. W takim razie lecimy dalej.

Rozpatrzyliśmy art. 1, czy jeszcze nie?

**Legislator Aleksandra Wolna-Bek:**

Przeszliśmy do rozpatrzenia zmiany nr 1 w art. 1. Zacznijmy od tego.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, dziękuję.

Biuro Legislacyjne?

**Legislator Aleksandra Wolna-Bek:**

Jeśli można, to w zmianie nr 1 biuro chciałoby zaproponować taką drobną korektę, aby dopisać, że „w odnośniku nr 1 do tytułu ustawy". Jeśli można prosić Komisję o takie upoważnienie zwyczajowe, to będzie to naniesione. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Czy jest sprzeciw Komisji do udzielenia takiego upoważnienia BL? Sprzeciwu nie widzę.

Zatem legislatorzy poprawią zmiany o charakterze redakcyjnym na podstawie upoważnienia.

Dobrze. Czy są jeszcze jakieś uwagi?

**Legislator Aleksandra Wolna-Bek:**

Do zmiany nr 1 nie.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Do zmiany nr 1 nie ma.

Czy ktoś z państwa posłów ma jakieś uwagi? Uwag nie widzę, nie słyszę.

Uważam, że zmianę nr 1 rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do zmiany nr 2. Czy do zmiany nr 2?

**Legislator Aleksandra Wolna-Bek:**

Jeśli można, chciałyśmy tylko wskazać drobną rzecz, aby w części wspólnej do wyliczenia dostawić przecinek po wyrazie „mieszanin" w drugiej linijce, żeby było: „ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych" i dalej bez zmiany. To też na upoważnienie.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Stanowisko resortu?

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Sebastian Gajewski:**

Biuro Legislacyjne nie doręczyło uwag w formie pisemnej. Natomiast, jak w tej chwili patrzymy, wydaje nam się, że ten przecinek tutaj jest po „mieszanin".

**Legislator Katarzyna Abramowicz:**

Szanowni państwo, w druku w części wspólnej mamy: „uwzględniając zróżnicowane właściwości substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych". Także w obowiązującym artykule jest tam przecinek, więc wydaje się, że powinien też być.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Tak, jeśli chodzi o to sformułowanie „ich mieszanin", to tu brakuje przecinka. Ale sformułowanie „ich mieszanin" pojawia się w kilku miejscach w tym przepisie, stąd nasze wątpliwości. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, czyli zgodę mamy.

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Proszę. Proszę też o przedstawianie się.

**Główny specjalista w Departamencie Nadzoru i Kontroli w Głównym Inspektoracie Pracy Magdalena Pasik:**

Magdalena Pasik, Departament Nadzoru i Kontroli Główny Inspektorat Pracy. Dzień dobry państwu. Szanowni państwo, GIP podtrzymuje uwagi, które zostały zgłoszone w opinii przekazanej w maju bieżącego roku w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks Pracy, druk nr 318.

Zdaniem PIP, niezależnie od zaproponowanych zmian do treści art. 222, który implementuje dyrektywę 2022/431, zasadne jest wprowadzenie dodatkowych kwestii w treści art. 222. Mianowicie, zdefiniowanie pojęć: „kontakt" i „narażenie" w odniesieniu do substancji, mieszanin i czynników procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym, mutagennym lub reprotoksycznym. Ewentualnie, ujednolicenie tego przepisu poprzez wprowadzenie tylko jednego z powyższych pojęć.

Wnioski płynące z kontroli PIP wskazują, że dotychczas i są to wieloletnie doświadczenia, gdzie borykamy się z problemem, że pracodawcy mają problem w związku z pojawieniem się w obiegu prawnym dwóch pojęć. Mają problem, jak należy rozumieć to pojęcie przy prowadzeniu rejestru pracowników wykonujących pracę w kontakcie z substancjami chemicznymi o działaniu rakotwórczym. Do czego oczywiście zobowiązuje ich treść, art. 222, § 2 Kodeksu pracy, jak również w akcie wykonawczym, czyli w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia, gdzie pojawia się wykaz pracowników narażonych na działanie tych substancji w § 5 ust. 1 tego rozporządzenia. Konsekwencją są niewłaściwie prowadzone rejestry przez pracodawców, co przekłada się na objęcie ich profilaktyczną ochroną zdrowia. Dane, które posiada PIP za minione lata wskazują, że nieprawidłowości w tym obszarze są mniej więcej 50%. Dlatego wnioskujemy albo tutaj w przepisach ustawy Kodeks pracy, albo jeśli nie jest to możliwe w przepisach rozporządzenia, czyli aktu wykonawczego, ażeby te kwestie zostały uregulowane. Ponieważ, jak wskazuje treść art. 222, nadal te dwa pojęcia występują: art. 221 § 1 – „w warunkach narażenia", art. 222 § 2 – „w kontakcie z substancjami". To jest jedna z uwag.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, jeszcze więcej uwag do tego samego?

**Główny specjalista w departamencie GIP Magdalena Pasik:**

Tak. Tylko analizujemy treść art. 222. Jeżeli można, to oczywiście podtrzymujemy również w zakresie punktu drugiego, który został przekazany państwu w opinii. Zwracaliśmy tam uwagę, ponieważ był kierowany przez Głównego Inspektora Pracy wniosek legislacyjny do Ministra Zdrowia i wówczas MZ stanęło na stanowisku, że część naszych postulatów powinna być uregulowana w przepisach ustawy k.p.

W związku z powyższym zwracamy się z prośbą, ażeby w art. 222, w takim razie wnioskujemy o wprowadzenie obowiązku przekazywania przez pracodawcę informacji o substancjach chemicznych, ich mieszaninach, czynnikach lub procesach technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym tylko do jednej instytucji prowadzącej centralny rejestr danych o narażeniu na substancje chemiczne ich mieszaniny, czynniki lub procesy technologiczne o działaniu rakotwórczym lub mutagennym z możliwością dostępu. Co jest bardzo istotne, dla organów nadzoru i kontroli nad warunkami pracy. Mam tutaj na myśli Państwową Inspekcję Sanitarną, jak również Państwową Inspekcję Pracy. Powyższe rozwiązanie odciąży pracodawców z realizacji obowiązku informacyjnego, który na chwilę obecną jest realizowany do dwóch instytucji.

Pragnę również zasygnalizować, że PIP nie posiada na chwilę obecną dostępu do centralnego rejestru danych o narażeniu na substancje rakotwórcze, a w sprawowaniu skutecznego nadzoru jest to zasadne. Z powyższym postulatem występowaliśmy do Instytutu Medycyny Pracy. Uzyskaliśmy odpowiedź, że z uwagi na dane, które tam się znajdują, PIP nie ma dostępu.

Kolejną uwagą, którą chcielibyśmy, żeby państwo przeanalizowali, jest określenie sposobu realizacji lekarza sprawującego profilaktyczną opiekę nad pracownikami dotyczą-

cego zapoznawania się z warunkami pracy. Ten obowiązek występuje zarówno w obecnym stanie prawnym, jak również w projektowanym akcie wykonawczym projektu tej ustawy. Natomiast nie jest jasne, jak powinien być on realizowany z punktu widzenia egzekwowania, ponieważ na chwilę obecną lekarz profilaktyk nie zapoznaje się z warunkami pracy w miejscu pracy, a jedynie z informacją, która znajduje się w skierowaniu na badanie lekarskie. O ile pracodawca przekaże informację o narażeniu, wysokości tego narażenia, czyli krótko mówiąc tutaj mam na myśli wyniki badań i pomiarów czynników szkodliwych, uciążliwych. Jeżeli nie przekaże, to lekarz nie może skierować pracownika na odpowiednie badania celem ochrony przed nowotworami, ponieważ nie posiada odpowiednich informacji. Widzimy, że ten przepis nie jest w praktyce realizowany przez pracodawców, jak również lekarzy profilaktyków. Zastanawiamy się, jak powinien być zrealizowany. W związku z powyższym prosimy o jego uwzględnienie.

Jednocześnie zwracamy uwagę, że przepisy ustawy dotyczą pracowników, natomiast państwo w załączniku do rozporządzenia, czyli aktu wykonawczego, wskazujecie tam osoby narażone, co sugeruje, że dotyczy to również osób, które świadczą pracę na innej podstawie niż stosunek pracy. Jeżeli takim zamiarem jest rozszerzenie ochrony na większą grupę pracowników, to oczywiście PIP jest jak najbardziej przychylna. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy ministerstwo chciałoby się odnieść?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Tak, bardzo dziękuję za te uwagi skierowane przez Głównego Inspektora Pracy. Pozwolę sobie odnieść się do wszystkich tych uwag.

W pierwszej kolejności chciałbym odnieść się do ostatniej uwagi, to znaczy rozszerzenia katalogu osób objętych przepisami rozporządzenia o osoby zatrudnione na innej podstawie niż stosunek pracy. W naszej ocenie kwestia ta nie wymaga interwencji legislacyjnej tylko wymaga przeprowadzenia prawidłowej wykładni przepisów k.p. Dlatego, że prawo do bezpiecznych, higienicznych warunków pracy, k.p. wprost rozszerza na osoby zatrudnione na innej podstawie niż stosunek pracy, i w tym zakresie odnosi także obowiązki przewidziane dla pracodawców w zakresie zapewnienia bezpiecznych, higienicznych warunków pracy.

W związku z tym, wydaje się, że dokonując prokonstytucyjnej wykładni jak art. 304 k.p., pamiętajmy o tym, że zgodnie z art. 66 konstytucji – prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy jest prawem człowieka i przysługuje każdemu, a zatem nie tylko osobom zatrudnionym w stosunku pracy. Należałoby również odnosić obowiązki przewidziane w art. 222 k.p. oraz w rozporządzeniem do osób, które są zatrudnione na innych podstawach niż stosunek pracy. Wydaje się więc, że jest to kwestia zbudowania i wdrożenia prawidłowej wykładni obowiązujących przepisów i nie wymaga ona interwencji legislacyjnej.

Jeśli chodzi o propozycje określenia sposobu realizacji przez lekarza sprawującego profilaktyczną opiekę zdrowotną nad pracownikami, w tym obowiązku zapoznania się z warunkami ich pracy, trzeba wskazać, że prawidłowa wykładnia tego przepisu zakładała, że lekarz ma zapoznać się z warunkami pracy w sposób efektywny. Czyli taki, że będzie miał pełną wiedzę dotyczącą warunków pracy w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do tego, żeby mógł wykonywać obowiązki lekarza profilaktyka. Jest to kwestia pewnej praktyki i sposobu wykonywania zawodu. Wydaje się, że nie wymaga to interwencji legislacyjnej, a ewentualnie zwrócenia się do samorządu lekarskiego, który sprawuje pieczę nad należytym wykonywaniem zawodu lekarza. Zapoznawanie się z warunkami pracy w taki sposób, żeby pozyskać pełną wiedzę dotyczącą warunków pracy w zakresie niezbędnym do wykonywania obowiązków lekarz jest elementem należytego wykonywania zawodu lekarza. Chociaż wszystkie kwestie praktyczne, które państwo podnieśli w swoim piśmie, są doniosłe, ale wydaje się, że można je rozwiązywać nie tylko interwencją legislacyjną, ale również oddziaływaniami o innym charakterze.

Jeżeli chodzi o uwagę dotyczącą zdefiniowania pojęć „kontakt" i „narażenie", to z jednej strony dostrzegamy pewien praktyczny problem związany z ustaleniem rzeczywi-

stego znaczenia obu pojęć oraz kwestię praktyczną, która wynika z przedstawionej przez państwa korespondencji, a także naszej wiedzy na temat praktyki stosowania tych przepisów. Po pierwsze, istnieją wątpliwości co do tego, co to znaczy „w warunkach narażenia", co to znaczy „w kontakcie". Po drugie, w praktyce wiele podmiotów po prostu traktuje te pojęcia równoważnie, gdy zgodnie z podstawowymi regułami wykładni, jeśli mamy w jednym akcie normatywnym pojęcia różnie brzmiące to trzeba im nadać różne znaczenie.

Niemniej jednak, w naszej ocenie, znowu jest to kwestia zbudowania prawidłowej wykładni. Jeśli zwrócimy uwagę na brzmienie art. 222, to ustawodawca dosyć konsekwentnie posługuje się oboma pojęciami. Szerszy obowiązek związany z zastępowaniem substancji szkodliwych innymi substancjami oraz stosowaniem środków ochronnych, zadeklarowany w § 1, odnosi się do warunków narażenia. Z kolei § 2 oraz § 3, który obejmuje upoważnienie do wydania rozporządzenia, konsekwentnie posługuje się sformułowaniem „w kontakcie", w szczególności w odniesieniu do prowadzenia rejestru prac. W naszej ocenie można więc spróbować zbudować taką wykładnię, abstrahując od tych kwestii pozaprawnych podnoszonych przez Instytut Medycyny Pracy czy Centralny Instytut Ochrony Pracy, że warunki narażenia są pojęciem szerszym i niejako dochodzi do pewnej ich redukcji przez zastosowanie środków ochrony i wtedy przechodzimy do pracy w kontakcie.

Tak czy inaczej, brzmienie tego przepisu umożliwia zbudowanie pełnej, spójnej i logicznej wykładni obu pojęć. Wydaje się, że ministerstwo, ale również PIP mogłyby być podmiotami, które będą podejmować miękkie działania zmierzające do ujednolicenia tej wykładni. W związku z tym nie widzimy przestrzeni na interwencję legislacyjną, a jeśli nawet, to na pewno nie na etapie szczegółowego rozpatrzenia tego projektu, bo wymagałoby to pogłębionych analiz także z podmiotami, które zajmują się ochroną pracowników przed działaniem substancji rakotwórczych, chemicznych czy reprotoksycznych.

Jeśli chodzi o kwestie związane z centralnym rejestrem, również jest to materia, która nie wymaga interwencji legislacyjnej, ponieważ obowiązujące przepisy rozporządzenia już przewidują obowiązek prowadzenia tego centralnego rejestru. Przewidują także mechanizmy wyposażania organów PIP w wiedzę na temat danych, które są w tym rejestrze. W związku z tym nie widzimy tutaj pola do interwencji legislacyjnej na poziomie ustawy, ewentualnie jakichś zmian w rozporządzeniu. Jednak to już wychodzi poza dzisiejszą dyskusję. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś uwagi?

Jeżeli nie, to uznaję ust. 2 za rozpatrzony.

Tym samym art. 1 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 2.

Czy są uwagi? Proszę BL.

**Legislator Aleksandra Wolna-Bek:**

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o art. 2, to legislacyjnie nie mamy tutaj wątpliwości. Mamy natomiast pytanie, czy tak jak jest to zaproponowane w art. 2, aby podtrzymać dotychczasowy przepis wykonawczy na podstawie art. 222 § 3. Czy nie należałoby również podtrzymać rozporządzenia wydawanego na podstawie art. 227 § 2, to jest Rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy?

Pytanie jest spowodowane tym, iż vacatio legis zaproponowane jest dosyć krótkie. Natomiast, zgodnie z tym aktem, z rozporządzeniem dołączonym do projektu, pracodawcy będą zobowiązani wykonywać pomiary w trybie i z częstotliwością określonymi w przepisach wydanych na podstawie art. 227 § 2 k.p. W związku z tym rozumiemy, że po wejściu w życie ustawy tamto rozporządzenie utraci moc albo rozumiemy, że będzie już gotowe nowe. Pytanie, czy nie należy ewentualnie go podtrzymać, jeżeli stosowne korekty wynikające z rozszerzenia tych szkodliwych czynników, właśnie na nowe repro-

toksyczne będą musiały się pojawić się w rozporządzeniu ministra zdrowia. Czy nie widzą państwo takiej konieczności, aby zastosować ciągłość?

Ewentualnie, czy planowane są przepisy przejściowe, dostosowujące, potrzebne pracodawcom na dostosowanie się. Aby był czas na wykonanie takich pomiarów na podstawie nowych przepisów. Czy biorą państwo pod uwagę jakieś rozwiązanie? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy przedstawiciele resortu chcieliby się odnieść?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Tak. W naszej ocenie rozporządzenie wydawane na podstawie art. 227 § 2, nie utraci mocy obowiązującej. Natomiast, na pewno ono będzie musiało zostać znowelizowane, ze względu na to, że w treści tego rozporządzenia ustawodawca posługuje się pojęciami substancji mutagennych i substancji rakotwórczych. Zatem siłą rzeczy, ze względu na zakres przedmiotowy rozporządzenia, które obejmuje wszystkie substancje toksyczne, trzeba będzie je znowelizować uzupełnić o substancje reprotoksyczne.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy to odpowiada na...

**Legislator Aleksandra Wolna-Bek:**

Dziękuję za wyjaśnienie.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze. OK, dziękuję bardzo.

W takim razie, czy są jeszcze jakieś uwagi od strony państwa posłów? Ktoś chciałby zabrać głos? Jakieś poprawki, uwagi? Nie widzę, nie słyszę.

W takim razie uważam art. 2 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 3.

To jest termin wejścia w życie ustawy. Biuro legislacyjne?

**Legislator Aleksandra Wolna-Bek:**

Szanowni państwo, biuro pragnie zwrócić uwagę, iż zaproponowany termin vacatio legis w projekcie, oczywiście jest jak najbardziej prawidłowy, gdyż 14 dni jest uznawane za podstawowy okres, jaki nadajemy ustawom wejście w życie, jeśli nie dzieją się jakieś nadzwyczajne sytuacje. Natomiast, chcemy zwrócić uwagę, że mamy pewne wątpliwości co do zgodności z konstytucją w tym przypadku. Czy zaproponowany termin nie jest jednak zbyt krótki? Mając na uwadze to, że po 14 dniach wszyscy pracodawcy będą musieli już być w zgodzie z nowymi przepisami, czyli prowadzić rejestr nowych substancji reprotoksycznych, czyli pracowników, którzy są narażeni na wpływ tych substancji. W związku z tym, również jakby pośrednio to co pan minister powiedział, w wyniku innych aktów wykonawczych będzie konieczność dokonania stosownych pomiarów. Mamy pewną wątpliwość, czy tak krótki termin nie spowoduje sytuacji, kiedy pracodawcy nie będą w stanie w ciągu 14 dni wykonać wszystkich czynności, aby funkcjonować w zgodzie z przepisami i wypełnić nakładane normy.

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, vacatio legis powinno być zawsze dostosowane tak, aby nie obywateli czasem i tempem, w jakim muszą się dostosować. W związku z tym podnosimy wątpliwość, że jeżeli przepisy i rejestry mają od razu zafunkcjonować oraz wszystkie badania mają być przeprowadzone w terminie; to wydaje nam się, że 14 dni może zostać zakwestionowane w zakresie adaptacji adresatów do tych przepisów. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Stanowisko ministerstwa?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Bardzo dziękuję za te uwagi. Wywód BL dotyczący kształtowania vacatio legis w modelu idealnym jest oczywiście do pełnej aprobaty. Niemniej jednak, chciałbym zwrócić uwagę na kilka kwestii.

Po pierwsze, wprawdzie rzeczywiście jest tak, że vacatio legis jest tutaj ukształtowane na 14 dni, ale trzeba zwrócić uwagę na to, że kluczowe obowiązki, które ciążą na pracodawcach, te które pani podniosła, czyli z § 2 związane z prowadzeniem rejestru, będą zaktualizowane dopiero wtedy, kiedy zostanie wydane nowe rozporządzenie. Czyli ten termin będzie faktycznie dłuższy dlatego, że ten obowiązek nie ma charakteru samoistnego, tylko sposób realizacji jego realizacji jest określony przez rozporządzenie, a z art. 2 wynika, że będzie to później. Zostaje nam więc § 1 i obowiązek związany z zastępowaniem substancji toksycznych substancjami mniej szkodliwymi dla zdrowia lub stosowania innych dostępnych środków ograniczających stopień narażenia. Trzeba tu zwrócić uwagę na trzy kwestie.

Po pierwsze, wdrażamy dyrektywę, która dzisiaj jest przeterminowana. Jeśli w chodzi o prawo pracownika do tego, ażeby być chronionym przez substancje reprotoksyczne, to w warunkach niewdrożenia tej dyrektywy wchodzimy w sytuację, w której można rozważać wyprowadzenie bezpośrednio uprawnienia z przepisów dyrektywy i ewentualnego dochodzenia tego uprawnienia. To jest jeden aspekt.

Drugi aspekt jest terminowy. Ponieważ dyrektywa jest przeterminowana, więc mamy tutaj deficyt transpozycji. Wprawdzie niewielki, ale kształtujemy vacatio legis w taki sposób, żeby uniknąć ewentualnych zarzutów formalnych ze strony Komisji.

Wreszcie po trzecie, i to jest już aspekt trochę faktyczny, a trochę prawny, mówimy o obowiązku zastępowania pewnych substancji substancjami mniej szkodliwymi oraz stosowaniu dostępnych środków. Trzeba zwrócić uwagę, że jeśli idzie o substancje reprotoksyczne, to ich katalog nie w całości, ale w części, jest zbieżny z substancjami o charakterze rakotwórczym i mutagennym, w związku z czym pracodawca jest zobowiązany do zastępowania tych substancji innymi substancjami mniej szkodliwymi i stosowania środków ochrony. Wydaje się więc, że efekt związany z zaskakiwaniem pracownika, w kontekście prawnym, ale i faktycznym, wydaje się dość zniwelowany, w związku z czym 14-dniowe vacatio legis, wydaje się, z naszego punktu widzenia dopuszczalne.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Rozumiem, że więcej uwag nie ma. Czy państwo posłowie mają jakieś uwagi? Ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę, nie słyszę.

W takim razie uważam, że art. 3 został rozpatrzony.

Dobrze, czyli jak mówiłam wcześniej, Komisja upoważniła BL do dokonania korekt redakcyjno-legislacyjnych w projekcie ustawy.

Teraz przejdziemy do głosowania nad całością projektu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu z druku nr 318 z naniesionymi przez BL poprawkami, zmianami? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Czy ktoś się wstrzymał? Dziękuję. Zamykam głosowanie.

Proszę o podanie wyników.

**Sekretarz Komisji Jolanta Boratyn-Dąbkowska:**

Głosowało 21 posłów. Za – 19, przeciw nie był nikt, wstrzymało się 2 posłów.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Niniejszym stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy zawarty w druku nr 318. Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Chyba go wybraliśmy? Nie wybraliśmy?

Dobrze, to kto z państwa chciałby być posłem sprawozdawcą? Jest ktoś chętny?

Dobrze, w takim razie, to będę ja. Nie ma innych chętnych.

Czy ktoś jest przeciw? Stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy.

Skończyliśmy rozpatrywanie tego projektu ustawy.

To jeszcze nie koniec, przechodzimy dalej. Będziemy kontynuowali prace, które rozpoczęliśmy 15 maja. Teraz muszę się odnaleźć w moich dokumentach.

Nie rozpatrzyliśmy 26, panie Darku? Odkreśliłam sobie 26.

**Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:**

Zrobiliśmy do 26 a 26 nie.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Nie skończyliśmy 26? Na pewno nie?

**Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:**

Nie, ja też mam odnotowany 25. 26 zaczynamy.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, w takim razie źle sobie zaznaczyłam.

Po krótkiej przerwie technicznej, tak jak mówiłam, będziemy kontynuowali nasze prace z 15 maja.

Podczas posiedzenia w dniu 15 maja Komisja rozpatrzyła art. 1–25 z projektu zawartego w druku nr 317.

Czy potrzebują państwo dłuższej przerwy, bo te rozmowy... Rozumiem, że możemy? Możemy?

W takim razie kontynuujemy rozpatrzenie projektu.

Skończyliśmy na art. 25.

Przechodzimy do art. 26.

Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne zgłasza się, proszę.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Dziękuję pani przewodnicząca. Do art. 26 ust. 3 pkt 1 i zarówno ust. 6 pkt 1, ponieważ redakcja jest tutaj bardzo podobna – mowa o nagraniu rozmowy umożliwiającym jej wyszukanie. Chcielibyśmy zapytać stronę rządową, na czym miałoby polegać to wyszukiwanie? Czy to jest jakaś funkcja techniczna? Przez kogo? Czy nie wystarczyłaby po prostu forma nagrania rozmowy? To jest jedno pytanie.

Poza tym mamy uwagi redakcyjne. W ust. 4, gdzie mowa jest o formie protokołu rozmowy odtwarzającego dokładny przebieg, w naszej opinii wystarczy „dokładny jej przebieg”, bez powtarzania „tej rozmowy”. W ust. 6 w pkt 2: „protokołu spotkania odtwarzającego jego dokładny przebieg”, nie „tego spotkania”.

Z pozostałych uwag odstępujemy, ponieważ to zostało już omówione, że spójniki pozostają bez zmian i odesłanie na jednostkę jest tak jak w druku.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, dziękuję.

Czy ministerstwo chciałoby się odnieść do tych uwag?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Bardzo dziękuję za te uwagi. Jeśli chodzi o uwagi natury redakcyjnej do ust. 4 i ust. 6, to nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

Jeśli chodzi natomiast o uwagę dotyczącą ust. 3 pkt 1, to jest to sformułowanie wprost występujące w dyrektywie, które zakłada możliwość wyszukiwania, przeszukiwania treści rozmowy.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję. Wystarczająca odpowiedź? Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś uwagi państwa posłów? Ktoś chciałby zabrać głos przy art. 26? Nie widzę, nie słyszę.

W takim razie uważam art. 26 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 27.

Czy są uwagi do art. 27? Proszę BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Szanowni państwo, wyłącznie uwaga o charakterze językowym do ust. 2. W zdaniu drugim zaczynającym się od wyrazów „osoby upoważnione”, wyraz „podejmowanych” proponujemy zastąpić wyrazem „podejmowania”, czyli „weryfikacji zgłoszeń wewnętrznych oraz podejmowania działań następczych”, to jest ujednolicenie z treścią art. 44 ust. 4 ustawy.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Ministerstwo? Proszę.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Rozumiem, że to w ramach upoważnienia zwykła redakcyjna poprawka, tak? Dobrze.

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Proszę, strona społeczna.

**Założyciel Stowarzyszenia Praktycy Compliance Maciej Wnuk:**

Dzień dobry, Maciej Wnuk, Stowarzyszenie Praktycy Compliance. Art. 27, to jest uwaga od razu do art. 43, który ustanawia środki ochrony osób, których dotyczy zgłoszenie, ale w praktyce one się ograniczają do ochrony tożsamości. Natomiast dyrektywa, co prawda nie w samej treści, ale w motywie wspomina o tym, że osoby, których dotyczy zgłoszenie, powinny korzystać z prawa do obrony oraz z domniemania niewinności.

Dlatego przedkładamy pod rozważenie sugestie, aby w art. 27 i analogicznie w art. 43 dodać ust. 3, który będzie mówić o tym, że: „podmiot prawny lub organ publiczny zapewnia osobie, której dotyczy zgłoszenie prawo do obrony, w tym prawo do bycia wysłuchanym, skorzystania z pomocy prawnej i odniesienia się do zebranych dowodów świadczących na jej niekorzyść. W zakresie pozostałych informacji, w tym zgłoszenia sygnalisty i danych osobowych zebranych w trakcie przyjmowania i weryfikacji zgłoszeń wewnętrznych oraz podejmowania działań następczych stosuje się przepisy ust. 2”. Chodzi o to, żeby prawo do obrony nie doprowadziło do ujawnienia tożsamości sygnalisty. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy ministerstwo chciałoby się jakoś odnieść do tej uwagi?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

W naszej ocenie te dobra, o których tutaj pan wspominał, są już odpowiednio chronione zarówno w regulacji samej ustawy, jak i w regulacji postępowań, które stanowią działania następcze. Nie widzimy przestrzeni do wprowadzenia takiej zmiany w projekcie.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 27? Nie widzę, nie słyszę.

Stwierdzam, że art. 27 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 28.

Biuro Legislacji? Proszę.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Pierwsza uwaga dotyczy ust. 1 kończących ustęp wyrazów: „w szczególności z art. 25 ust. 1 oraz art. 27”. W naszej ocenie takie doprecyzowanie jest zbędne, mając na względzie fakt, że wcześniej wnioskodawca przesądza o tym, że te czynności mają być zgodne z ustawą, a jeżeli z ustawą, to z każdym z przepisów. W naszej ocenie, tak jak powiedziałam, nie ma potrzeby i jest to dla nas zabieg niezrozumiały, dlaczego akurat te przepisy zostały potraktowane w sposób wyjątkowy. Czyli jeszcze się podkreśla, że w szczególności z art. 25 i art. 27.

Co do ust. 2, mamy pytanie, czy przepis ten nie powinien brzmieć w tym fragmencie: „w ustawie i w rozporządzeniu 2016/679”. Mając na względzie fakt, że kwestie związane z przetwarzaniem danych reguluje również procedowana ustawa.

Dalej do ust. 3, pytanie. Czy pojęcie postępowania wyjaśniającego nie powinno być również zdefiniowane w słowniczku ustawy? Jakie czynności ma albo może objąć? Czy podmioty prawne mają mieć w tym zakresie pełną swobodę, dowolność, biorąc pod uwagę, że takiej definicji na gruncie ustawowym jak dotąd nie ma? Uwaga o charakterze redakcyjnym do ust. 3. Tam wnioskodawca powołuje się na dwa ustępy w art. 23, w związku z tym powinniśmy mówić o przepisach. Czyli „przepisy art. 23 ust. 1 i 2 stosuje się odpowiednio”.

Ostatnie pytanie dotyczy ust. 6. W zdaniu pierwszym wnioskodawca przesądza, że podmioty, o których mowa w ust. 3, są odrębnymi administratorami danych osobo-

wych. Natomiast w zdaniu drugim pojawia się jedynie wyraz „danych". Czy to również są dane osobowe i tylko osobowe, czy też chodzi o inny zakres danych? W związku z tym, nie byłoby konieczności doprecyzowania tego przepisu poprzez dodanie po wyrazie „danych" wyrazu „osobowych". Jednocześnie proponujemy zmianę redakcyjną zasugerowaną przez naszych językoznawców, aby zdanie drugie brzmiało: „Administrator nie ma dostępu do danych osobowych pozyskanych przez innego administratora", o ile oczywiście to uzupełnienie o wyraz „osobowych" jest zgodne z intencją wnioskodawcy.

Pani przewodnicząca, to wszystko, jeśli chodzi o art. 28. Natomiast wskazujemy również, że została zgłoszona poprawka poselska polegająca na dodaniu ust. 8.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Tak, też mam tutaj tą poprawkę. Proszę posłankę Monikę Rosę o jej przedstawienie.

**Poseł Monika Rosa (KO):**

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Proponujemy dodać ust. 8 w brzmieniu: „Podmioty prywatne należące do grupy kapitałowej w rozumieniu art. 4 pkt 14 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów mogą ustalić wspólną procedurę zgłoszeń wewnętrznych, pod warunkiem zapewnienia zgodności wykonywanych czynności z ustawą". Jest to wyjście naprzeciw postulatom pracodawców, którzy zgłaszali, że koniecznością jest uwzględnienie wspólnej procedury w grupach kapitałowych.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy BL ma jakieś uwagi do zgłoszonej poprawki?

**Legislator Magdalena Klorek:**

Do poprawki nie.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Do poprawki nie, dobrze.

Poproszę ministerstwo o stanowisko, co do poprawki i co do wcześniejszych uwag. Dziękuję.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jeśli chodzi o uwagi BL, to uwaga do ust. 1 ona ma charakter redakcyjny. Nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL. Jeśli chodzi o uwagę BL do ust. 2, wydaje nam się, że odwołanie się tutaj do ustawy byłoby nadmiarowe, ponieważ kwestie te są wyłącznie regulowane w rozporządzeniu. Dlatego rekomendowalibyśmy pozostawienie brzmienia ust. 2.

Jeśli chodzi o uwagę do ust. 3, to znaczy do pojęcia „postępowania wyjaśniającego". Wydaje się, że termin „postępowanie wyjaśniające" jest terminem prawnym o dosyć utrwalonym, ustabilizowanym znaczeniu i nie ma potrzeby jego definiowania. Postępowanie wyjaśniające, jak na gruncie wszystkich postępowań regulowanych prawem, jest etapem postępowania, w którym gromadzimy dowody i je oceniamy. Jest to termin o utrwalonym i powszechnie zrozumiałym znaczeniu, więc uważamy, że nie ma potrzeby jego definiowania.

Jeśli chodzi o uwagi natury redakcyjnej do ust. 6, to również nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Jeszcze, co do poprawki panie ministrze?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jeśli chodzi o zgłoszoną poprawkę to trzeba zwrócić uwagę, że poprawka ta w przedstawionym brzmieniu jest zgodna z dyrektywą, to po pierwsze. Po drugie, uwzględnia stanowisko strony społecznej, to znaczy pracodawców.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Proszę BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Pani przewodnicząca, jeżeli można chciałabym dopytać. Chciałybyśmy mieć pełną jasność przy sporządzaniu sprawozdania. Czy akceptując uwagi do ust. 6, pan minister również wyraża zgodę na doprecyzowanie pojęcia „danych" do „danych osobowych", tak?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Owszem, tak.

**Legislator Magdalena Klorek:**

W ust. 1 art. 28 zbędne jest doprecyzowanie „w szczególności".

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Tak, dokładnie tak.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Dobrze, dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Proszę, strona społeczna.

**Założyciel Stowarzyszenia Praktycy Compliance Maciej Wnuk:**

Maciej Wnuk, Stowarzyszenie Praktyków Compliance. Mamy jeszcze pewną wątpliwość, popieramy uwagę poselską do art. 3 czy ogólnie art. 28, aby podmioty powiązane kapitałowo mogły tworzyć wspólne kanały zgłoszeniowe. Natomiast jeżeli chodzi o ust. 6, drugie zdanie przepisu mówi, że administratorzy nie mają wzajemnie dostępu do danych pozyskanych przez odrębnego administratora. Nie można przecież wykluczyć dostępu na podstawie umów, współadministrowania lub powierzenia przetwarzania danych osobowych. Dlatego nasza sugestia jest taka, żeby zdanie drugie usunąć, ewentualnie przeredagować.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Ministerstwo?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Nie widzimy takiej potrzeby.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Pracy Konfederacji Lewiatan Robert Lisicki:**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Robert Lisicki, Konfederacja Lewiatan. Na wstępie chciałbym bardzo podziękować państwu, licząc na przychylność również państwa posłów, za przyjęcie poprawki, czyli nowego ust. 8, jeżeli dobrze zrozumiałem, dotyczącego sytuacji grup kapitałowych. Jest to jeden z kluczowych postulatów pracodawców, mający na celu uwzględnienie dzisiejszej praktyki. Czyli w ramach grupy kapitałowej funkcjonuje jedna procedura rozpatrywania zgłoszeń, a nie w poszczególnych podmiotach. Jesteśmy bardzo zobowiązani i dziękujemy za zrozumienie dla sytuacji grup kapitałowych.

Jedno pytanie tylko może. Nie wiem, czy to jest ten moment, kiedy w cytacie tej poprawki na końcu było napisane, że jest możliwość przyjęcia wspólnej procedury zgłoszeń wewnętrznych. Jak rozumiem, czy tutaj nie wiem, czy państwo będą w stanie w tej chwili się wypowiedzieć. Czy możemy przyjąć w ramach grupy kapitałowej jedną procedurę w jednym z tych podmiotów? To nie będzie oznaczało w przyszłości, że w każdym podmiocie będzie musiała być ta sama, znaczy o jednym brzmieniu, ale odrębna procedura. To tak na szybko komentarz tylko jeden, żeby się upewnić.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Proszę ministerstwo.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Wydaje się, że tutaj intencja autorów poprawki jest taka, żeby to była jedna procedura, bo wtedy wydaje się, że nie realizowalibyśmy tego celu, na którym zależy autorom poprawki.

**Dyrektor departamentu Konfederacji Lewiatan Robert Lisicki:**

Bardzo dziękuję za wyjaśnienia.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Proszę.

**Przedstawiciel Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych Michał Lisawa:**

Dzień dobry. Michał Lisawa w imieniu Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych ABSL. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na kluczowy komentarz dotyczący art. 28.

Kluczowe w funkcjonowaniu grup kapitałowych jest możliwość dzielenia się pewnymi kompetencjami, które występują w ramach grupy kapitałowej. Szczególnie chodzi tu o to, kto będzie prowadził postępowanie wyjaśniające. Fakty są takie, że obecnie grupy kapitałowe posiadają wyspecjalizowane spółki, wyspecjalizowane kompetencje, często zasoby osobowe, techniczne, organizacyjne, które posiada jedna ze spółek w ramach grupy kapitałowej.

Czytając te przepisy, zarówno w brzmieniu podstawowym, jak i z tą poprawką, powstaje wątpliwość czy przepisy dopuszczają, żeby działania następcze, w tym przede wszystkim postępowania wyjaśniające, mogły prowadzić inne podmioty z grupy kapitałowej – te, które są wyspecjalizowane w prowadzeniu postępowań wyjaśniających. Czy też, pomimo posiadania, na przykład: wspólnej procedury albo jednej procedury w ramach grupy kapitałowej, jednak każdy podmiot będzie zobowiązany do tego, aby posiadać własną komórkę, która będzie prowadzić postępowania wyjaśniające. Nawet ta komórka, która nie ma takich kompetencji, zasobów ani ludzi, nie ma w ogóle działu od tego.

Jeszcze dodając, dyrektywa jasno wskazuje, że mniejsze podmioty, zatrudniające do 250 osób, mogą dzielić się zasobami, w tym osobowymi, technicznymi, organizacyjnymi. W obecnym brzmieniu projektu ustawy nie ma tego dodanego. Jeśli rozumieć projekt ustawy, również patrząc na tekst dyrektywy, to by znaczyło, że nasza ustawa nie będzie dopuszczała możliwości współdzielenia zasobów przez mniejsze podmioty, pomimo że dyrektywa wyraźnie to dopuszcza.

Trzecim istotnym elementem jest dopuszczenie możliwości prowadzenia postępowań wyjaśniających przez inne spółki z grupy kapitałowej, takie jak spółka matka. Przyczyni się to do bardziej rzetelnego prowadzenia postępowań, bowiem tam już są komórki wyspecjalizowane i doświadczone w takich działaniach. Po drugie, będzie to bardziej korzystne dla samego sygnalisty, bowiem sprawa nie jest rozpatrywana przez osobę obok niego w ramach tego samego podmiotu, która może potencjalnie mniej bezstronna, a będzie rozpatrywana przez podmiot wyspecjalizowany, umieszczony w innym podmiocie z grupy kapitałowej. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy ministerstwo chciałoby się odnieść?

**Zastępca dyrektora Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Mirosława Brzostek-Kleszcz:**

Jeżeli mogę, to chciałabym wyjść naprzeciw państwa oczekiwaniom. Po analizie państwa postulatów popieramy poprawkę, która wprowadza możliwość wspólnej procedury zgłoszeń wewnętrznych w ramach grup kapitałowych. A to jak ona będzie dokładnie uregulowana, to już jest po stronie państwa jako po stronie pracodawców. Natomiast my tutaj popieramy to, ponieważ jest to na tyle ogólne stwierdzenie „wspólna procedura zgłoszeń wewnętrznych", więc w naszej ocenie będzie można samodzielnie decydować, co w ramach procedury u danego pracodawcy będzie mogło być podejmowane. Jest to zatem szeroka interpretacja

**Przedstawiciel Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych Michał Lisawa:**

Chciałem tylko dopytać, czy ta poprawka, w intencji autorów, jak rozumiem również ministerstwa oznacza, że grupa kapitałowa będzie miała prawo tak podzielić się tymi działaniami, że postępowania wyjaśniające będą prowadzone przez na przykład spółkę matkę w ramach grupy kapitałowej?

**Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Mirosława Brzostek-Kleszcz:**

Tak, tak.

**Przedstawiciel Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych Michał Lisawa:**

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś głosy? Dobrze, proszę.

**Założyciel Stowarzyszenia Praktycy Compliance Maciej Wnuk:**

Maciej Wnuk Stowarzyszenie, Praktycy Compliance. Miałbym prośbę o przedstawienie stanowiska ministerstwa w sprawie poprawki, która była zawieszona na poprzednim posiedzeniu, do zastanowienia się. Mianowicie dotyczącej tego, aby ogólne powierzenie prowadzenia działań następczych, można było także powierzyć podmiotowi zewnętrznemu. Dziękuję.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

W naszej ocenie takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z dyrektywą, którą wdrażamy.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie.

Została zgłoszona poprawka przy art. 28. Czy jest sprzeciw co do jej przyjęcia? Poprawka polegająca na dodaniu ust. 8 w art. 28. Sprzeciwu nie widzę.

Uważam, że poprawka została przyjęta.

Artykuł 28 uważam za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 29. Biuro Legislacyjne?

**Legislator Ewelina Roguska:**

Dziękuję. Do art. 29, mam pytanie dotyczące ust. 1 pkt 2. Czy uzasadnione jest powtórzenie, że w pkt 2 „administratorem danych osobowych zgromadzonych w prowadzonym rejestrze zgłoszeń wewnętrznych”? Chodzi mi o wyraz „wprowadzonym”. Czy to nie jest powtórzenie, czy jest jakieś uzasadnienie dla tego powtórzenia?

Kolejna uwaga językowa dotyczy ust. 4: „rejestr zgłoszeń wewnętrznych obejmuje”, a nie „zawiera”, zgodnie z uwagami naszych językoznawców.

W pkt 2 propozycja ujednolicenia. Mowa o przedmiocie naruszenia prawa zgodnie z art. 3 ust. 1. Dziękuję.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Tak? Proszę.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Pani przewodnicząca, tutaj jeszcze na marginesie jedna uwaga zgłoszona przez Rzecznika Praw Obywatelskich. W naszej ocenie jest ona zasadna, dlatego pozwalamy sobie ją tutaj dodatkowo podnieść. Rzecznik w swoim stanowisku pisemnym zwrócił uwagę, że rejestr zgłoszeń wewnętrznych w takim brzmieniu, jaki jest zaproponowany w druku, nie uwzględnia faktu, że zgłoszenia mogą mieć charakter anonimowy. Jest to jedna uwaga, ponieważ warunkiem koniecznym rejestru są dane osobowe sygnalisty oraz osoby, której dotyczy zgłoszenie, niezbędne do identyfikacji tych osób. Kolejna sugestia zawarta w stanowisku rzecznika polegała na tym, żeby już na poziomie ustawowym wskazać, jakie dane osobowe mają być gromadzone w tym rejestrze.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Proszę o odniesienie się.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Rozumiem, że to jest uwaga do ust. 4 pkt 3.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Tak jest.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Wydaje się, że ten przepis należy interpretować w kontekście całości przepisów ustawy. To znaczy przyjąć, że w rejestrze można odzwierciedlić tylko dane, które posiada podmiot, który jest obowiązany do prowadzenia rejestrów i które pozyskał zgodnie z ustawą. Skoro ustawa dopuszcza przyjmowanie zgłoszeń anonimowych, a dany podmiot decyduje się je przyjmować, to zgodnie z ustawą, nie może on pozyskać tej danej w postaci danych osobowych. W związku z czym, nie odzwierciedli tej danej w rejestrze. Nie odzwierciedli dlatego, że jej nie posiada i nie może posiadać, bo podjął takie rozstrzygnięcie, że przyjmuje zgłoszenia anonimowe.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Proszę.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Chciałam jeszcze dopytać o wyraz „w prowadzonym", rejestrze rozumiem, że ma zostać jak w druku? Bo nie do końca...

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Przyjmujemy państwa propozycję. Traktujemy tę uwagę jako uwagę o charakterze językowym, a słowo „prowadzonym'' jako zbędne powtórzenie.

**Legislator Ewelina Roguska:**

OK, dobrze. Dziękuję za wyjaśnienie. W takim razie, wykreślimy zgodnie z upoważnieniem.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, dziękuję za wyjaśnienie.

Czy są jeszcze jakieś uwagi, głosy do art. 29? Nie widzę, nie słyszę.

Uważam, że art. 29 za rozpatrzony.

Przechodzimy do rozdziału IV, tytuł rozdziału brzmi „Zgłoszenia zewnętrzne".

Czy są uwagi do tytułu? Uwag nie widzę.

Tytuł rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do art. 30. Czy są uwagi do art. 30? Mamy ust. 1, 2 i 3, jakieś uwagi? Nie widzę.

Ktoś z państwa pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę.

W takim razie uważam art. 30 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 31 ust. 1. Czy są uwagi? Proszę, BL.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Dziękuję. Mam pytanie dotyczące pkt 2 i 3, a konkretnie konstrukcji tych punktów oraz przyjmowania i rozpatrywania zgłoszeń zewnętrznych w dziedzinie wskazanej w art. 3 ust. 1 pkt 18. Czy w tej dziedzinie RPO przyjmuje i rozpatruje zgłoszenia zewnętrzne tylko wtedy, gdy żaden inny organ publiczny nie jest właściwy? Czy, jak wynikało to być może z konstrukcji, powinien przyjmować te zgłoszenia w każdym przypadku, a jedynie rozpatrywać je, kiedy żaden inny organ publiczny nie jest właściwy? Pozostałe uwagi zgłosi moja koleżanka.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jeśli chodzi o przyjmowanie i rozpatrywanie zgłoszeń zewnętrznych przez RPO, to założenie jest takie, że RPO przyjmuje zgłoszenia zewnętrzne i co do zasady, jeżeli inny organ jest właściwy, przekazuje je temu organowi. Natomiast rzecznik przyjmuje i rozpatruje wyłącznie wtedy, gdy dotyczą one konstytucyjnych wolności praw człowieka i obywa-

tela i nie ma organu innego, który mógłby takie zgłoszenie rozpatrzyć. Wtedy mamy koniunkcję, to znaczy RPO przyjmuje i rozpatruje w tym przypadku, kiedy spełnione są z kolei koniunktywnie te dwa kolejne warunki.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Czy są jakieś wątpliwości co do praktycznego zastosowania tej procedury?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Nie.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Wydawało nam się, że przyjmuje zawsze, a rozpatruje tylko wtedy, kiedy nie ma tego organu. Rozumiem, że skoro ministerstwo nie ma wątpliwości to OK, przyjmujemy to do wiadomości.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, czy są jeszcze jakieś uwagi do ust. 1?

**Legislator Magdalena Klorek:**

Jeśli można, pani przewodnicząca do tego samego ustępu, czyli ust. 1, uwaga do pkt 6. Wnioskodawca użył tutaj pojęcia niedookreślonego w odpowiednich przypadkach. Zwracamy uwagę, że w art. 52 wnioskodawca zdecydował się na dookreślenie pojęcia „odpowiedniości". Tutaj tego nie ma. Zastanawiamy się czy to jest celowy zabieg, czy jednak można by to doprecyzować.

Kolejna uwaga ma formę pytania, również do pkt 6. Mówią państwo tutaj o dostrzeżonej konieczności objęcia sygnalisty ochroną. Nie wymieniono tutaj osób, o których mowa w art. 21. Natomiast w tym samym art. 31, w tej chwili rozpatrywanym przez Komisję, w ust. 1, w pkt 4 i 6, te osoby są wymienione obok sygnalisty, mimo, że przysługuje im symetryczna ochrona. Pytanie, dlaczego w pkt 6 mowa jest tylko o objęciu sygnalisty ochroną, a już nie o osobach, o których mowa art. 21.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Proszę ministerstwo o odpowiedź.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Bardzo dziękuję za tę uwagę. Odniesiemy się do niej z ewentualną rekomendacją, co do zmiany sformułowania w odpowiednich przypadkach, przy okazji drugiego czytania.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Więcej uwag do ust. 1 nie ma. Czy są do ust. 2 w art. 31? Też nie ma. Ktoś z pań i panów posłów? Nie widzę, nie słyszę.

Uważam art. 31 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 32.

Tutaj też mamy ust. 1. Czy są jakieś uwagi? Proszę, BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Nie, do ust. 1 nie, mamy do ust. 2.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

To proszę o uwagi do drugiego, bo żadnych innych uwag nie widzę.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Mam wątpliwości do ust. 2, a konkretnie użycia sformułowania „dokonania zgłoszenia". Czy to pojęcie będzie jasne na gruncie praktycznym stosowania tego przepisu? Czy jeżeli ktoś wysyła zgłoszenie w formie pisemnej i robi to za pośrednictwem operatora pocztowego, to czy dniem dokonania zgłoszenia jest dzień nadania przesyłki, czy dzień, kiedy przesyłka dotrze do organu, w tym przypadku do RPO? Jest to istotne ze względu na 14-dniowy termin przewidziany w tym przepisie.

Zwracamy również uwagę, ale to już była uwaga podnoszona na pierwszym posiedzeniu Komisji, że wnioskodawca posługuje się zamiennie pojęciami: dokonania, otrzymania, przyjęcia, zgłoszenia. Sugerowałyśmy, żeby przyjrzeć się tym pojęciom jeszcze

raz na gruncie całego projektu, czy one rzeczywiście użyte są zgodnie z intencją i w taki sposób, który tym intencjom odpowiada.

W ust. 6 pojawia się pojęcie „przepisów odrębnych”. Zwracałyśmy już na to uwagę również na wcześniejszym etapie prac. Jest to pojęcie niedookreślone i niejasne dla adresata, jakie przepisy ma stosować. Dlatego, o ile to możliwe, wnioskodawca powinien doprecyzować te przepisy, precyzyjnie wskazując, o jakie akty prawne chodzi.

W ust. 6 również proponujemy uwagę o charakterze redakcyjnym, która jest naniesiona na materiał roboczy. Zdanie pierwsze miałoby brzmieć: „lub może zostać przedstawiona właściwym organom do rozpatrzenia w innym trybie”. Jest to zmiana polegająca na nadaniu zdaniu innego szyku, zaproponowana przez językoznawców.

W ust. 7 proponujemy po pierwszym wyrazie „przekazanie” dodać wyraz „zgłoszenia”, doprecyzować tak, jak to jest w dalszej części tego przepisu, czyli „od przekazania zgłoszenia, o którym mowa w ust. 4”. Symetrycznie przepis zaczyna się od wyrazów „przekazanie zgłoszenia, o którym mowa w ust. 2”. Jeśli chodzi o art. 32 to jest wszystko.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Wszystko do art. 32. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Proszę.

**Koordynator Zespołu Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich Marcin Malecko:**

Dzień dobry, Marcin Malecko z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Mamy bardzo krótką uwagę do ust. 2 w art. 32. Z taką sugestią, czy nie można by rozważyć tego, żeby nadać mu treść analogiczną do art. 34 ust. 1 pkt 4, czyli wprowadzić możliwość wydłużenia terminu na przekazanie takiego zgłoszenia do 30 dni, jeżeli to jest uzasadniony przypadek. Wychodzimy z założenia, że do RPO tak naprawdę, po wejściu w życie ustawy będzie kierowana większa część zgłoszeń zewnętrznych. W praktyce może to generować więcej problematycznych sytuacji, co do określenia podmiotu właściwego i zakresu tego przekazania. Dlatego wydaje nam się, że tutaj można by ujednolicić te dwie sytuacje, to znaczy sytuację RPO i organu publicznego w tym zakresie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję. Więcej zgłoszeń nie widzę.

Czy mogłabym prosić ministerstwo o odniesienie się do uwag BL i zgłoszonej uwagi co do ust. 4?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o uwagi BL, to uwagi redakcyjne do ust. 7 i ust. 6, nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

Jeśli chodzi o uwagę do użycia wyrażenia „przepisy odrębne”, to tak jak już podnosiliśmy wcześniej, nie ma możliwości wskazania zamkniętego katalogu przepisów, aktów normatywnych, w których one by się znajdowały i zamieszczenia ich w ustawie. Nawet, gdyby była taka możliwość, to w naszej ocenie jest to niecelowe, ponieważ tworzyłoby to potrzebę każdorazowego nowelizowania tej ustawy, jeśliby pojawiły się takie tryby w innych przepisach, to wskutek ich zmiany, uchwalania nowych, przyjmowania nowych aktów normatywnych.

Jeśli idzie natomiast o uwagę dotyczącą ust. 2, tzn. użycia rzeczownika od słowa „dokonania”, to tak jak mówiliśmy wcześniej, dokonamy całościowego przeglądu użycia tych rzeczowników jak: dokonanie, przyjęcie zgłoszenia i ewentualnie, jeśli uznamy tu element niekonsekwencji, będziemy rekomendować taką zmianę na poziomie drugiego czytania.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Jeszcze uwaga zgłoszona przez stronę społeczną do ust. 4.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jeśli chodzi o uwagę Biura RPO to nie mieliśmy możliwości zapoznania się z nią wcześniej. Jeśli jest taka możliwość, to prosilibyśmy tę uwagę lub propozycje poprawki na piśmie. Wtedy moglibyśmy przedstawić ewentualne rekomendacje na dalszych etapach pracy.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś inne uwagi, zgłoszenia, poprawki do art. 32? Nie widzę.

Uważam art. 32 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 33. Czy tutaj są jakieś uwagi, zgłoszenia, poprawki? Proszę, BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Do art. 33 nie mamy uwag dopiero do art. 34.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Jeżeli nie ma uwag, w takim razie uważam art. 33 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 34. Proszę, BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Pani przewodnicząca, Szanowna Komisjo, mamy uwagi o charakterze redakcyjnym, ujednolicające. W ust. 1 pkt 2 po wyrazach „czy zgłoszenie dotyczy naruszeń” chcemy dodać wyraz „prawa w dziedzinie” i dalej „należącej”, a nie „która należy”. Jest to ujednolicenie z art. 31 ust. 1 pkt 2 i 3. A więc „czy zgłoszenie dotyczy naruszeń prawa w dziedzinie należącej do zakresu działania tego organu”. W pkt 3 po wyrazie „naruszeń” również chcemy dodać wyraz „prawa”, tak jak to jest robione na gruncie całego projektu. Analogicznie w pkt 4, w czwartej linijce tekstu „w przypadku, gdy zgłoszenie dotyczy naruszeń prawa w dziedzinie nie należącej do zakresu działania tego organu”.

W ust. 2, ponieważ odsyłamy do kilku jednostek redakcyjnych aktu normatywnego, powinniśmy mówić o przepisach. A więc „przepisy art. 32 ust. 4–6 stosuje się odpowiednio”.

W ust. 4, uwaga „przepisy odrębne”, analogicznie jak wcześniej. Jeśli można, prosimy o wskazanie konkretnych przepisów.

Dalej proponujemy nadanie takiego szyku, jakim posługuje się Kodeks postępowania administracyjnego, a więc „ustalić organ właściwy do rozstrzygnięcia sporu o właściwość między organami publicznymi”. Na końcu tego przepisu przed „art. 22 i art. 23”, należy dodać wyraz „przepisy”. A więc „stosuje się odpowiednio przepisy art. 22 i art. 23”.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Stanowisko ministerstwa?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jeżeli chodzi o uwagi redakcyjne do całości art. 34, to nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

Jeśli chodzi o tę uwagę dotyczącą rzeczownika „dokonanie”, to podtrzymuję swoją odpowiedź do art. 32, że dokonamy całościowego przeglądu i ewentualnie przedstawimy w tym zakresie rekomendacje.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 34? Nie widzę.

Uważam art. 34 za rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 35. Proszę, BL.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Mamy jedno pytanie i jedną uwagę legislacyjną. W ust. 2, „jeżeli w zgłoszeniu zewnętrznym nie podano adresu”, a nie „nie wskazano”, bo to jest ujednolicenie z ust. 1, gdzie sygnalista podaje adres do kontaktu, taka jest propozycja.

Natomiast pytanie dotyczy pkt 2 i prawidłowości odesłania na art. 32 ust. 5. Ponieważ ten przepis dotyczy rzecznika, a jest przywołany zarówno w pkt 1, jak i w pkt 2, pytanie brzmi: czy to odesłanie jest prawidłowe w tym przypadku?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jeśli chodzi o odesłania, w naszej ocenie są prawidłowe.

Jeśli chodzi o uwagę redakcyjną do ust. 2, nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś uwagi, poprawki? Nie widzę.

Uważam art. 35 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 36.

Czy tutaj są jakieś uwagi? Proszę, BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Tutaj jedna uwaga o charakterze redakcyjnym. W art. 36 w ust. 1 w zdaniu drugim „przepisy art. 26 ust. 2-8".

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Ministerstwo?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze.

Czy są jeszcze jakieś uwagi lub poprawki do art. 36? Nie ma.

Uważam art. 36 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 37.

Czy do art. 37 są uwagi? Proszę.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Tutaj również sygnalizujemy problem sformułowania „otrzymania zgłoszenia", w art. 30 ust. 2 mowa jest z kolei o „przyjęciu zgłoszenia". Ale rozumiemy, że to jest materia, która ewentualnie będzie przedmiotem poprawki w drugim czytaniu.

Natomiast, na tym etapie chciałyśmy uzyskać zgodę na zmianę redakcyjną. Pod koniec przepisu, znaczy na końcu tego zdania powinna być mowa o „ochronie poufności tożsamości sygnalisty", ponieważ taką formułę wnioskodawca przyjął w art. 27 ust. 1. W związku z tym, byłaby to uwaga o charakterze ujednolicającym.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Czy mamy zgodę ministerstwa? Tak?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Zgadzamy się.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze. Dziękuję.

W takim razie, jeżeli nie ma więcej uwag art. 37 uważam za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 38. Proszę, BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Tutaj sugestia skreślenia cyfry „1" w terminie miesiąca, miesiąc jest zawsze jeden, więc nie ma potrzeby stawiania tam liczebnika.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Zgadzamy się.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Rozumiem, że to też zmiana redakcyjna.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 38? Proszę, strona społeczna.

**Wicedyrektor Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Pracy Anita Gwarek:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, Anita Gwarek, Główny Inspektorat Pracy. Proszę państwa, mamy wątpliwości i chcielibyśmy prosić ministerstwo o wyjaśnienie. Otóż przepis ten nakłada na organ publiczny właściwy do podjęcia działań następczych obowiązek wydania zaświadczenia, w którym organ potwierdzi, że sygnalista podlega ochronie określonej w przepisach rozdziału II. Oczywiście na żądanie sygnalisty, więc tutaj konieczna jest inicjatywa sygnalisty. Natomiast w zaświad-

czeniu tym organ potwierdzi, że sygnalista podlega ochronie określonej w przepisach rozdziału II. Natomiast art. 6 stanowi, że sygnalista podlega ochronie od momentu dokonania zgłoszenia, ale pod pewnymi warunkami. Czyli mamy tutaj dwa warunki, które muszą być spełnione, żeby sygnalista podlegał ochronie. Po pierwsze, musiał mieć uzasadnione podstawy sądzić, że informacja jest prawdziwa, a po drugie, że stanowi informację o naruszeniu prawa.

Z brzmienia tych przepisów wynikałoby, że organ publiczny nie dokonywałby potwierdzenia obiektywnie istniejącego stanu prawnego bądź stanu faktycznego, czyli musiałby dokonać określonych ustaleń faktycznych i ocen prawnych. Jednocześnie musiałby stwierdzić, że istniały na tym etapie przesłanki do takiego twierdzenia, jakie zostało wyrażone w informacji. Krótko mówiąc, takie zaświadczenie, jak wyczytujemy z przepisu miałoby niejako charakter rozstrzygający, co wydaje się budzić wątpliwości.

Także w kontekście tego, że organ publiczny, który jest właściwy do podejmowania działań następczych, w terminie jednego miesiąca od otrzymania żądania, może jeszcze nie mieć możliwości podjąć takiego działania następczego. Przepis ten nie reguluje kwestii związanych z ewentualną odmową wydania takiego zaświadczenia w razie wątpliwości co do tego, czy sygnalista podlega ochronie określonej w przepisach rozdziału II. Tak naprawdę, organ nie będzie miał możliwości zweryfikować, czy ta informacja przekazana w zgłoszeniu sygnalisty jest prawdziwa czy nie.

Z uzasadnienia wynika, że w pozostałym zakresie zastosowanie będą miały odpowiednio przepisy k.p.a. Tutaj przepisy wprost nie przewidują takiej regulacji i w związku z tym nasze pytanie, jak państwo oceniacie: czy rzeczywiście to zaświadczenie ma być zaświadczeniem w rozumieniu k.p.a., czyli zaświadczeniem, które ma potwierdzać obiektywny stan rzeczy? Czy ma to być zaświadczenie, które ma mieć charakter rozstrzygający? To w naszej ocenie wynika w tej chwili z brzmienia przepisów i budzi nasze wątpliwości. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy mogę prosić ministerstwo o wyjaśnienie?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

W pierwszej kolejności chciałbym zwrócić uwagę, że w intencji projektodawcy, zaświadczenia, o których mowa w art. 38 projektowanej ustawy, mają mieć charakter zaświadczeń, o których mowa w dziale VII k.p.a. W konsekwencji organ publiczny jest obowiązany stosować przepisy k.p.a. o postępowaniu w sprawie wydawania zaświadczeń.

Zdaję sobie sprawę, że mogą pojawić się wątpliwości dotyczące charakteru prawnego aktu potwierdzającego posiadanie statusu sygnalisty. Niemniej jednak, w mojej ocenie, art. 38 wprost rozstrzyga ten charakter prawny, odwołując się do terminu prawnego, jakim jest „zaświadczenie". Czyli bez względu na to, czy będziemy upatrywać w tym zaświadczeniu jedynie czynności materialno-technicznej, potwierdzającej zaistniały stan faktyczny i stan prawny, czy jednak będziemy poszukiwać także wątku rozstrzygania, w uprawnieniach i obowiązkach, a zatem jakichś elementów aktu administracyjnego, to przepis ten rozstrzyga o charakterze prawnym tego aktu, wskazując, że jest to zaświadczenie i będzie to zaświadczenie wydawane zgodnie z przepisami k.p.a. o zaświadczeniach.

Trzeba zwrócić uwagę, że patrząc na cały system prawa mamy wiele przypadków, w których, z jednej strony czynności materialno-techniczne z woli ustawodawcy mają formę prawną decyzji, chociaż w istocie nie są aktem administracyjnym. Oraz w drugą stronę mamy akty administracyjne, które przybierają formę czynności materialno-technicznych z woli ustawodawcy. Wydaje się już bez względu na to, jak będziemy patrzeć na materialny charakter tego aktu to ustawodawca rozstrzyga to w art. 38. Natomiast wydaje się, że jednak w większości przypadków tego rodzaju wątpliwości nie powinny powstawać z tego powodu, że zaświadczenie wydajemy na podstawie danych, które zgromadziliśmy w rejestrach, ewidencjach oraz innych zbiorach danych, którymi dysponuje organ administracji publicznej. W tym wypadku organ publiczny, mówiąc językiem projektu ustawy. Takie dane organ publiczny powinien zgromadzić, po pierwsze na podsta-

wie treści zgłoszenia, po drugie na podstawie postępowania wyjaśniającego, które prowadził, a wreszcie w ramach działań następczych, które ten organ podejmuje.

Wskazać tutaj należy, że nieprzypadkowo projektodawca zaproponował termin dłuższy na wydanie zaświadczenia, a zatem nie 7 dni, jak jest w k.p.a., tylko jeden miesiąc. Co w konsekwencji, znacząco zwiększa szanse po stronie organu publicznego, że dane pozwalające wydać takie zaświadczenie, pozyska w toku prowadzenia działań następczych. W związku z czym wydaje się, że w większości przypadków w rzeczywistości będzie to zaświadczenie będące czynnością materialno-techniczną o charakterze informacji urzędowej. Natomiast jeżeli zaistnieje taki przypadek, że organ publiczny właściwy do wydania zaświadczenia nie będzie miał żadnych danych umożliwiających wydanie takiego zaświadczenia, to będzie korzystał z przepisów działu VII k.p.a., to znaczy będzie wydawał postanowienie o odmowie wydania zaświadczenia żądanej treści. Bo postanowienie o odmowie wydania zaświadczenia żądanej treści wydajemy nie wtedy, kiedy komuś nie możemy wydać zaświadczenia, bo nie ma w tym interesu prawnego, tylko wtedy, nie mamy danych, żeby potwierdzić to co on chce w żądaniu zawartym we wniosku o wydanie zaświadczenia.

**Wicedyrektor departamentu GIP Anita Gwarek:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze za to wyjaśnienie.

Jeszcze pytanie odnośnie do tego, że w uzasadnieniu państwo napisaliście, iż odpowiednio w pozostałym zakresie stosuje się przepisy k.p.a., natomiast nie ma to odzwierciedlenia w przepisach ustawy. Jeśli mogłabym jeszcze poprosić o wyjaśnienie.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Zwracam uwagę, że mamy art. 50 projektu, który odsyła do stosowania k.p.a. działu VII, czyli właśnie wydawanie zaświadczeń oraz działu VIII, czyli postępowanie w sprawie skarg i wniosków. Ale w tym zakresie, o który tutaj pani inspektor pyta będziemy stosować przepisy działu VII odpowiednio. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję za te wyjaśnienia.

Czy mamy jeszcze jakieś uwagi do art. 38?

Jeśli nie, uważam art. 38 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 39.

Są uwagi? Proszę, BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Tutaj analogicznie jak w art. 37, w ust. 1 art. 39 w ust. 1 w zdaniu drugim po wyrazie „ochronie", proponujemy dodać wyraz „poufności, jego tożsamości" tak, żeby ten przepis ujednolicić z brzmieniem art. 27 ust. 1.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Mamy stanowisko konsekwentnie zbieżne w tym zakresie ze stanowiskiem BL.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze.

Czy są jeszcze jakieś uwagi, poprawki do art. 39? Nie widzę.

Uważam art. 39 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 40.

Czy są tutaj jakieś uwagi?

**Legislator Ewelina Roguska:**

Tak. Mamy uwagę legislacyjną ujednolicającą, aby w art. 40 ust. 1, gdzie jest mowa na temat „naruszeń" dodać wyraz „prawa", żeby to było jednolicie zapisane na gruncie tych przepisów.

Pytanie w tymże ust. 1 o „pozostawienie bez rozpoznania i nieinformowanie o tym sygnalisty w razie kolejnego zgłoszenia". Pytanie, czy tutaj nie chodzi o sytuację kolejnego

zgłoszenia przez tego samego sygnalistę? Właśnie, bo tu się nasuwa pytanie, czy chodzi o takie samo zgłoszenie, czy o zgłoszenie dokonane przez tego samego sygnalistę?

Podobnie w ust. 2 również tam, gdzie mowa o „naruszeń” dodać wyraz „prawa” zgodnie z zaproponowanym ujednoliceniem. Ponownie jakby ta sama sytuacja „w razie kolejnego zgłoszenia”, czy nie należy tego doprecyzować, że chodzi albo że właśnie nie chodzi o tego samego sygnalistę.

W ust. 3 „w przypadkach, o których mowa w ust. 1”, to jest uwaga redakcyjna.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Czy ktoś z pań i panów posłów ma jeszcze jakieś uwagi, pytania czy poprawki?

Ministerstwo?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jeśli chodzi o uwagi dotyczące sformułowania „naruszeń” i państwa propozycji naruszenia „prawa”, to traktujemy to jako uwagę redakcyjną i mamy stanowisko takie samo jak BL.

Jeśli natomiast chodzi o sformułowanie „w razie kolejnego zgłoszenia”, to w naszej intencji chodzi o pełną tożsamość zgłoszenia, a zatem podmiotową, tzn. ten sam sygnalista oraz przedmiotową, tzn. w tej samej sprawie. Rzeczywiście to sformułowanie wydaje się nieprecyzyjne, chociaż taki efekt wykładni można osiągnąć też przez odesłanie do postępowania w sprawie skarg i wniosków, które jest dalej, bo „pozostawia się bez rozpoznania skargi, które zgłasza ten sam skarżący w tej samej sprawie”. Natomiast rzeczywiście zostawmy to na dalszy etap prac i ewentualnie będziemy rekomendować w tym zakresie poprawkę o charakterze precyzującym. Chyba, że państwo, bo rozumiem, że BL już w ramach upoważnienia takiej poprawki nie może zaproponować?

**Legislator Ewelina Roguska:**

Nie, to jest kwestia merytoryczna.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Dobrze.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Co do ust. 3 uwaga redakcyjna, czy też jest zgoda? „W przypadkach, o których mowa”.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Tak, jeżeli chodzi o „przypadki”, to w „przypadkach” zgoda.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś uwagi, poprawki? Nie widzę.

Uważam art. 40 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 41. Proszę, BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo nasza wątpliwość dotycząca ust. 1, a mianowicie, czym jest dzień przyjęcia, ponieważ on nie jest zdefiniowany na gruncie ustawy. Czy jest to dzień wpisania zgłoszenia do odpowiedniego rejestru, czy wpływu do danego urzędu, jeżeli to jest organ publiczny, czy jeszcze jakaś inna data? Zwracamy uwagę na ewentualną konieczność doprecyzowania tego przepisu w drodze poprawki.

Pytanie do ust. 3. Tutaj wnioskodawca nie przesądził o żadnym terminie, a więc „organ publiczny ma informować sygnalistę także o ostatecznym wyniku postępowań wyjaśniających wszczętych na skutek zgłoszenia zewnętrznego”. Czy celowe jest tutaj nieokreślenie, w jakim terminie to poinformowanie ma nastąpić?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jeśli chodzi o pierwszą uwagę, to tak jak powiedziałem, staraliśmy się oczywiście konsekwentnie i w ustalonym znaczeniu używać wszędzie tych rzeczowników odczasownikowych „przyjęcie”, „dokonanie”. Jednakże, tak jak zobowiązałem się wcześniej, dokonamy tego przeglądu w całym projekcie i ewentualnie będziemy przedstawiać w tej materii rekomendację.

Jeżeli chodzi o uwagę do ust. 3 to rozwiązanie, które zaproponowaliśmy jest celowe.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję za to wyjaśnienie.

Czy są jeszcze jakieś uwagi, poprawki do art. 41? Nie widzę.

Uważam art. 41 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 42.

Czy są uwagi? Nie ma. Biuro Legislacji, nie ma. Ktoś z pań i panów posłów? Nie widzę, nie ma.

Uważam art. 42 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 43. Proszę, BL.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Jedno pytanie. Czy w art. 43 ust. 1 wprowadzenie do wyliczenia nie powinno brzmieć: „Rzecznik Praw Obywatelskich oraz organ publiczny gwarantują, że procedura przyjmowania zgłoszeń zewnętrznych i procedura zgłoszeń zewnętrznych oraz związane z przyjmowaniem zgłoszeń przetwarzanie danych osobowych”, dalej jak w druku? To jest pytanie o to, ponieważ wydaje się, że na gruncie projektu rozróżniana jest inna procedura dla rzecznika, to znaczy „procedura przyjmowania zgłoszeń zewnętrznych”, a dla organu publicznego „procedura zgłoszeń zewnętrznych”. Ta uwaga ma na celu ujednolicenie tego zapisu, chociażby z art. 49 ust. 1 czy art. 44 ust. 7, gdzie dla tych dwóch podmiotów jest z nazwy wskazywana konkretna procedura. W związku z tym, takie pytanie.

**Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Mirosława Brzostek-Kleszcz:**

Tak, przychylamy się do poprawki BL.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Czy są jeszcze jakieś uwagi, poprawki do art. 43? Nie widzę.

Przechodzimy do art. 44. Proszę, BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Tutaj uwagi o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. W art. 44 w ust. 3 uwaga o charakterze językowym: propozycja skreślenia litery „a” przed wyrazem „w szczególności”, a więc „są wyznaczone na podstawie kwalifikacji zawodowych, w szczególności wiedzy fachowej na temat prawa praktyk w dziedzinie ochrony danych”. Nasze pytanie brzmi, czy nie trzeba dodać „danych osobowych”, biorąc pod uwagę brzmienie ust. 2 pkt 1, gdzie mowa jest o „kwalifikacjach osób, którym te czynności będą powierzane”. Tam jest mowa o „podejmowaniu działań następczych oraz związanych z tym przetwarzaniem danych osobowych”. Jeżeli tak, to proponujemy w ramach upoważnienia dla BL te przepisy ujednolicić.

Dalej również, w tym samym ustępie, „umiejętności wypełniania powierzonych zadań” w naszej ocenie, a nie „wypełnienia powierzonych zadań”, biorąc pod uwagę, że to będą czynności wielokrotne powtarzające się, a nie czynność jednorazowa.

W ust. 4, 5 i 6 proponujemy zamienić „pracowników organu publicznego” na „pracowników urzędu obsługującego organ publiczny”. Ta zmiana wynika z siatki pojęciowej przyjętej przez wnioskodawcę w ust. 2 art. 44, gdzie mowa jest o tym, że „organ publiczny upoważnia spośród pracowników urzędu obsługującego ten organ osoby uprawnione do”. Także, żeby być konsekwentnym, to są te same osoby, proponujemy posługiwać się dalej w obrębie art. 44 tym samym pojęciem, a więc mówić o „pracownikach urzędu obsługującego organ publiczny”.

Jeszcze jedna uwaga w ust. 4. Na końcu zdania drugiego proponujemy zamienić „działanie następcze” na „działań następczych”. Sugestia taka wynika z faktu, iż generalnie w obrębie projektu wnioskodawca posługuje się liczbą mnogą, a więc mówi o działaniach następczych, a nie o jednym działaniu następczym. Również w tym właśnie procedowanym ust. 4 wcześniej w zdaniu pierwszym mowa jest również o „działaniach następczych”, a więc o więcej niż jednym działaniu. Oczywiście za zgodą wnioskodawcy to naniesiemy.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Proszę o stanowisko.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jeśli chodzi o te propozycje zmian, to w zasadzie wszystkie mają charakter redakcyjny i zgadzamy się na nie, zarówno jeśli idzie o ust. 3, 4, 5 i 6.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Rozumiem, że w ust. 3 intencją wnioskodawcy są dane osobowe?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Dokładnie tak.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś poprawki, uwagi do art. 44? Nie widzę.

Uważam art. 44 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 45.

Czy są uwagi? Tak? Proszę, BL.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Uwagi jak zgłoszone, to znaczy skreślenie wyrazu „prowadzonym" w pkt 2 ust. 1. „Rejestr zgłoszeń zewnętrznych obejmuje". W pkt 2 „przedmiot naruszenie prawa".

Jeszcze dwa dodatkowe pytania. Do pkt 5. Mowa jest o „wskazaniu organu publicznego właściwego do podjęcia działań", natomiast pytanie, co w sytuacji, gdy nie będzie tego organu właściwego do podjęcia działań? W zasadzie to samo pytanie przy ust. 4. co, jeśli nie ma tego organu?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jeśli chodzi o uwagi natury redakcyjnej, zarówno do ust. 1 pkt 2, jak i do ust. 3 to uwagi redakcyjne akceptujemy.

Natomiast jeżeli chodzi o uwagę do ust. 3 pkt 5 to wydaje się, że taka sytuacja nie nastąpi, ponieważ biorąc pod uwagę przedmiot poszczególnych dziedzin prawa, z którymi związane są naruszenia, to tutaj takie organy, w każdym przypadku będą i analizowaliśmy to. Dodatkowo mamy jeszcze klauzulę domykającą w postaci RPO, że jak nie ma żadnego to jest rzecznik.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Czyli analogicznie ust. 4 też, tak? Bo to jest ta sama uwaga.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Dokładnie tak.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze.

Czy są jeszcze jakieś uwagi, poprawki? Nie widzę.

Uważam art. 45 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 46. Proszę, BL.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Podobne uwagi, znaczy skreślenie wyrazu „prowadzonym" w ust. 1 pkt 2. Wyraz „zawiera" zastąpić wyrazem „obejmuje". Tam, gdzie jest mowa w pkt 2 i 9 o „naruszeniu" dodać wyraz „prawa".

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Uwagi redakcyjne. Rozumiem, że przyjmujemy?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Do uwag redakcyjnych mamy stanowisko zbieżne z BL.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, czyli tutaj wyjaśnione.

Czy są jeszcze jakieś uwagi, poprawki do art. 46? Nie widzę.

Uważam art. 46 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 47. Proszę, BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Tutaj propozycja doprecyzowania w ust. 1 w pkt. 3, a więc konsekwentnie „naruszeń prawa będących przedmiotem zgłoszenia". W ust. 4 propozycja mówienia o „stronie Rzecznika Praw Obywatelskich w Biuletynie Informacji Publicznej". To jest uwaga o charakterze redakcyjnym.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Do obu uwag redakcyjnych mamy stanowisko zbieżne ze stanowiskiem BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Jednocześnie pani przewodnicząca informujemy, że w ramach upoważnienia ujednolicimy w pozostałych przepisach, gdzie pojawia się BIP, w taki sam sposób te przepisy, czyli poprzez dodanie litery „w" przed wyrazami „Biuletynie Informacji Publicznej".

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Na to jest nasza zgoda.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, mamy to wyjaśnione.

Jeżeli nie ma dalszych uwag, poprawek art. 47 uważam za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 48. Proszę, BL.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Tak, tutaj mamy uwagi do art. 48 ust. 1 pkt 1. Pytanie dotyczy zasadności sformułowania „link do strony", ponieważ nie spotkaliśmy się z takim sformułowaniem na poziomie ustawowym. Natomiast mamy tutaj informację, że chyba miała być poprawka w tym zakresie.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Zgadzamy się z uwagą BL. Rzeczywiście „link do strony" nie jest najlepszym sformułowaniem, nie występuje ono w języku prawa, w związku z czym rzeczywiście, w naszej ocenie zasadne byłoby zastąpienie tego sformułowania sformułowaniem „adres strony internetowej".

**Legislator Ewelina Roguska:**

Żeby dokonać takiego zastąpienia potrzeba ewentualnej poprawki.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Do art. 48 była złożona poprawka. Proszę panią posłankę o jej przedstawienie.

**Poseł Jolanta Niezgodzka (KO):**

Pani przewodnicząca w art. 48 ust. 1 pkt 1 wyrazy „link do strony" zastąpić wyrazami „adres strony internetowej". Poprawka ma na celu zastąpienie zbyt potocznego sformułowania „link do strony" pojęciem „adresu strony internetowej", używanym na gruncie innych przepisów prawnych.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, dziękuję.

Stanowisko ministerstwa przychylne, to już słyszeliśmy. Legislacja zgodna z tym, o czym mówiliśmy wcześniej.

W takim razie czy jest sprzeciw do przyjęcia poprawki do art. 48 zgłoszonej przez posłankę Niezgodzką?

**Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:**

Tylko musi być trójka posłów podpisana.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Jest trójka, pod poprawką podpisało się troje posłów: posłanka Niezgodzka, posłanka Rosa i Łoboda, jeżeli dobrze pamiętam. Mamy, więc spełniony wymóg proceduralny.

Dobrze, czy jest sprzeciw? Sprzeciwu nie widzę, nie słyszę.

Uważam, że poprawka została przyjęta.

Jeżeli nie ma dalszych uwag... Są jeszcze? Proszę.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Do art. 48 mamy jeszcze dwie uwagi. W ust. 1 pkt 4 mowa jest o „rodzaju i zawartości takiej informacji". Chodzi o informację zwrotną, zdefiniowaną w art. 2 pkt 4. Nie bardzo rozumiemy, co projektodawca miał na myśli, mówiąc o „rodzaju i zawartości". Czy mógłby wyjaśnić tę myśl?

Jednocześnie jeszcze w pkt 10 mamy pytanie. Tam mowa jest o „zachęcie do korzystania procedury wewnętrznej". Pytanie, czy chodzi tu o procedurę zgłoszeń wewnętrznych, która została zdefiniowana w art. 24 ust. 1, został wprowadzony skrót i powinniśmy się nim konsekwentnie posługiwać? Zauważamy również, że podobny przepis jest w art. 25 ust. 2 pkt 4. Dlatego ta uwaga miałaby charakter ujednolicający, jeśli wnioskodawca przesądzi, że chodzi tu o procedurę zgłoszeń wewnętrznych.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Proszę o stanowisko ministerstwa.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jeśli chodzi o uwagę do art. 48 ust. 1 pkt 10, to tutaj oczywiście chodzi o procedurę zgłoszeń wewnętrznych, w związku z czym traktowalibyśmy tę uwagę jako redakcyjną. Nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

Natomiast jeśli idzie o uwagę do ust. 1 pkt 4, gdzie mowa o rodzaju i zawartości takiej informacji. Przez zawartość rozumiemy treść, a rodzaj to kierunkowe rozstrzygnięcie, czyli podjął, nie podjął, pozytywne, negatywne.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

W tym zakresie zostawiamy.

Dobrze, czyli przy art. 48 wyjaśniliśmy już wszystkie wątpliwości.

W takim razie, jeżeli nie ma więcej uwag, poprawek art. 48 uważam za rozpatrzony. Przechodzimy do art. 49.

Czy do art. 49 są uwagi? BL czy są jakieś uwagi? Proszę.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Ogólna uwaga do ust. 2, który mówi o tym, że rzecznik jak i organ publiczny, dostosuje procedury odpowiednio do wyników dokonanego przeglądu. Czy w ocenie wnioskodawcy ten przepis nie wskazuje na zbyt daleko idącą dowolność w dostosowywaniu tych procedur? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Czy ministerstwo chciałoby się odnieść?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

W naszej ocenie ten przepis nie będzie prowadził do nadmiernej dowolności. Raczej służy zapewnieniu odpowiedniej elastyczności, która jest potrzebna biorąc pod uwagę, że jest to materia nowa i regulacja, którą chcemy ewaluować. Jest to ten element ewaluacji, który jest zapisany w przepisie prawa.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, dziękuję. Przyjmiemy to wyjaśnienie.

W takim razie, czy są jeszcze jakieś uwagi, poprawki do art. 49? Nie widzę.

Uważam art. 49 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 50.

Czy są uwagi do art. 50? Proszę, BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Tutaj jedna uwaga o charakterze redakcyjnym. Powinniśmy mówić o liczbie mnogiej, więc „działów VII i VIII ustawy".

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze. To na podstawie upoważnienia będzie redakcyjna korekta.

Na tym rozpatrzyliśmy artykuł 50.
Skończyliśmy rozdział IV.
Przechodzimy do rozdziału V.
Rozdział V tytuł „Ujawnienie publiczne".
Czy są uwagi do tytułu rozdziału? Uwag nie widzę.
Tytuł uważam za rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 51. Proszę, BL.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Tutaj mamy uwagę legislacyjną polegającą na przeniesieniu powtarzającego się wyrazu „dokona" w pkt 1 i 2 do wprowadzenia, do wyliczenia. Poza tym, mamy propozycję, aby w pkt 1, gdzie mowa zgłoszenia wewnętrznego, a następnie zgłoszeń zewnętrznych, wyraz „i" zamienić na „a podmiot prawny", ponieważ dalej taką redakcją posługuje się ten przepis. Podobnie w pkt 2, czyli od razu „zgłoszenia zewnętrznego, a organ publiczny". To były uwagi do ust. 1.

Mamy jeszcze pytanie do ust. 2 pkt 1, gdzie jest mowa o ryzyku nieodwracalnej szkody. Czy nie ma potrzeby doprecyzowania, że chodzi o spowodowanie lub wystąpienie nieodwracalnej szkody? W pkt 3 doprecyzowanie „przeciwdziałaniu naruszeniu prawa". To wszystko, dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.
Stanowisko ministerstwa?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jeśli idzie o uwagi do art. 51 ust. 1 o charakterze redakcyjnym, związane z czasownikiem „dokonać" i jego umieszczeniem w ust. 1, nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

Jeśli idzie o uwagę o charakterze redakcyjnym do ust. 2 pkt 3, to również konsekwentnie, bo ta uwaga występowała także wcześniej.

Natomiast uwaga dotycząca ust. 2 pkt 1, tzn. wyrażenia „ryzyko nieodwracalnej szkody", w naszej ocenie, w sensie językowym, to wyrażenie jest równoznaczne z wyrażeniami alternatywnymi proponowanymi przez BL. Z tego powodu nie widzimy potrzeby zmiany brzmienia tego przepisu.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.
Czy są jeszcze jakieś inne uwagi, poprawki?
Uważam art. 51 za rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 52.
Czy są jakieś uwagi do art. 52? Biuro Legislacji?

**Legislator Magdalena Klorek:**

Bez uwag ze strony biura.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Czy ktoś z pań i panów posłów? Stron społeczna? Brak uwag.
Uważam art. 52 za rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 53.
Też nie widzę żadnych... Proszę, BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Pani przewodnicząca, do proponowanego brzmienia w druku nie mamy uwag. Natomiast zwracamy uwagę, że na posiedzeniu Komisji zgłaszałyśmy uwagę i ona została zaakceptowana. Była to propozycja dotycząca przeniesienia ust. 3 art. 5 i oznaczenia go jako art. 53 ust. 1. Propozycja wynika z faktu, że art. 5 ust. 3 odnosi się wyłącznie do przepisów rozdziału V. Mówi o tym, że przepisów tych nie stosuje się do naruszeń prawa bezpośrednio związanych z realizacją przez służby specjalne ustawowych zadań mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa narodowego.

Natomiast chciałybyśmy się jednak na tym etapie z tej uwagi wycofać. Wynika to z faktu, że do art. 5 odsyła z kolei art. 16 projektu ustawy, który mówi o tym, że „dokonanie zgłoszenia lub ujawnienia publicznego nie może stanowić podstawy odpowiedzialności, z zastrzeżeniem art. 5, pod warunkiem, że sygnalista miał uzasadnione podstawy sądzić, że zgłoszenie lub ujawnienie publiczne jest niezbędne do ujawnienia naruszenia prawa zgodnie z ustawą".

Gdybyśmy przeniosły ust. 3 z art. 5 do art. 53 ust. 1, znajdzie się on w rozdziale I dotyczącym ujawnienia publicznego. Natomiast w naszej ocenie istnieje ryzyko, że przepisy rozdziału V jednak na którymś etapie procesu legislacyjnego będą... W naszej ocenie i mamy nadzieję, że tak się stanie na którymś etapie procesu legislacyjnego, że wejdą później w życie niż przepisy ogólne, a więc art. 5, w którym ten przepis się w tej chwili znajduje. Zatem może, żeby nadmiernie sprawy nie komplikować i nie narażać się na ryzyko, że właśnie ten jeden przepis, czyli wyjęty ust. 3 z art. 5 nie wszedłby w życie, tak jak pozostałe przepisy ogólne, proponujemy jednak zostawić go w pierwotnym miejscu, w którym znajduje się w druku, a więc jako ust. 3 w art. 5. W konsekwencji art. 53, który w tej chwili Komisja proceduje, byłby przyjęty w brzmieniu z druku, o ile nie będzie innych uwag.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Czy ministerstwo chciałoby się odnieść?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Mamy zbieżne stanowisko z BL.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Nie widzę żadnych innych uwag do art. 53, więc zostaje przyjęty w brzmieniu z projektu ustawy.

Artykuł 53 uważam za rozpatrzony.

Na tym też zakończyliśmy rozdział V.

Przechodzimy do rozdziału VI.

Czy są uwagi do tytułu rozdziału „Przepisy karne"? Uwag nie ma.

W takim razie tytuł rozdziału został rozpatrzony.

Przechodzimy do kolejnego art. 54.

Czy są uwagi do art. 54? Nie widzę.

Uważam art. 54 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 55.

Czy są uwagi do art. 55? Uwag, poprawek zgłoszonych nie widzę.

Uważam art. 55 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 56. Czy są uwagi, poprawki? Nie widzę.

W takim razie uważam art. 56 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 57. Czy są uwagi, poprawki? Proszę BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Tutaj w sankcji, należałoby skreślić wyraz „karze" przed wyrazami „pozbawienia wolności do lat dwóch". Taka jest systematyka przepisów k.k.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Stanowisko ministerstwa?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jest to uwaga redakcyjna. Nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, dziękuję.

Jeśli nie ma żadnych dalszych uwag, art. 57 uważam za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 58.

Czy są uwagi do art. 58? Uwag nie widzę, poprawki nie zostały zgłoszone.

Art. 58 uważam za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 59. Proszę, BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Mamy propozycję o charakterze redakcyjnym. Chciałybyśmy dostosować brzmienie tego przepisu do formuły wynikającej z zasad techniki prawodawczej. Przepis powinien brzmieć: „orzekanie w sprawach o czyny określone w art. 58 następuje w trybie przepisów ustawy" i dalej jak w tekście.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Uwaga ma charakter redakcyjny. Nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, w takim razie zmiany na podstawie upoważnienia.

Jeżeli nie ma dalszych uwag, poprawek do art. 59 uważam go za rozpatrzony.

Niniejszym rozpatrzyliśmy też rozdział VI.

Przechodzimy do rozdziału VII.

Tytuł rozdziału „Przepisy zmieniające". Czy są uwagi do tytułu? Proszę, BL.

**Legislator Ewelina Roguska:**

To jest właśnie nasza propozycja, aby rozdział VII i VIII skompilować z uwagi na to, że przepisy zmieniające są nieliczne, zgodnie z § 97 ZTP. Dlatego rozdział VII, tytuł brzmiałby: „Przepisy zmieniające, dostosowujące i przepis końcowy". Wówczas nie byłoby rozdziału VIII, byłoby to wszystko w jednym ostatnim rozdziale VII.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

OK, jeszcze raz. Rozdział VII w tej chwili ma proponowany tytuł przez projektodawców „Przepisy zmieniające", a proponowane przez BL to „przepisy zmieniające, dostosowujące i przepis końcowy". Co na to ministerstwo?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Uwagi mają charakter redakcyjny i nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Rozumiem, że nie mamy już tytułu w rozdziale VIII czy...?

**Legislator Ewelina Roguska:**

Tak, wówczas rozdział VIII „Przepisy dostosowujące i przepis końcowy" tego oznaczenia by nie było, bo wszystkie przepisy znalazłyby się w rozdziale VII, ostatnim.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, czyli w takim razie ze zmianą redakcyjną tytułu rozdziału VII rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do art. 60.

Czy do art. 60 są uwagi, poprawki? Nie widzę.

Artykuł 60 uważam za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 61. Proszę strona społeczna.

**Ekspert w Departamencie Prawnym Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego Sławomir Peszkowski:**

Bardzo dziękuję. Sławomir Peszkowski, Departament Prawny Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chodzi o wprowadzenie w drodze poprawki dodatkowego przepisu zmieniającego, który powinien być umiejscowiony po art. 60. Byłby to przepis zmieniający do ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym.

Otóż po dokonaniu analizy projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia rządowego, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego uznaje za celowe wprowadzenie uzupełniających przepisów, które stanowiłyby ustawową podstawę do działania KNF. Chodzi właśnie o ten jeden dodatkowy artykuł w ustawie o nadzorze nad rynkiem finansowym. Ten artykuł w pięciu ustępach rozstrzygałby pewne kwestie, które naszym zdaniem wymagają rozstrzygnięcia wprost. Są to przepisy, które miałyby charakter komplementarny wobec ustawy wdrażającej dyrektywę. Oczywiście, uznajemy je za w pełni zgodne z wdrażaną dyrektywą oraz respektujące przyjęty model transpozycji. Miałyby one charakter komplementarny, co wynika ze specyfiki ustrojowej KNF.

Dodam, że takie przepisy okazałyby się także potrzebne w związku z zapewnieniem stosowania RODO. Znalazły się one w ustawie o nadzorze rynkiem finansowym

w art. 4a, a w tej chwili, biorąc pod uwagę wdrażaną dyrektywę, chcielibyśmy ująć te przepisy w art. 4b ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym. Krótko powiem, czego by dotyczyły. Tak jak mówiłem, pięć ustępów: ust. 1 wskazywałby, że to KNF, jako organ nadzoru nad rynkiem finansowym, jest organem publicznym oraz podmiotem publicznym w rozumieniu przepisów ustawy wdrażającej dyrektywę. To o tyle ważne, że od 1 stycznia 2019 r. komisja jest organem władzy publicznej w typowym rozumieniu, ale Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, który pełni funkcję aparatu pomocniczego, jest państwową osobą prawną. Obydwa podmioty mieszczą się w kategoriach pojęciowych organu publicznego, podmiotu publicznego. Naszym zdaniem konieczne jest rozstrzygnięcie, które pozwoliłoby uniknąć dualizmu, czyli wskazać, że to KNF jest zarówno organem publicznym, jak i podmiotem publicznym i realizuje obowiązki wynikające z ustawy wdrażającej dyrektywę o ochronie sygnalistów.

Ustęp 2 rozstrzygałby, że przekazanie informacji zwrotnej, co jest obowiązkiem wynikającym z projektowanej ustawy, następowałoby na zasadach, o których mowa w art. 16 ust. 1 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym. A więc z zachowaniem wszelkiego rodzaju, licznych, w zakresie właściwości KNF, tajemnic podlegających ustawowej ochronie.

Ustęp 3 wskazywałby, że zakaz działań odwetowych, który wynika z dyrektywy i konsekwentnie z ustawy, która ją wdraża, nie narusza uprawnień KNF wynikających z przepisów ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym czy wszelkiego rodzaju innych przepisów. Wiąże się to z bardzo specyficznymi uprawnieniami KNF w zakresie środków, które można by nazwać środkami ad personam i które mogłyby być w określonym kontekście rozumiane jako przejaw działań odwetowych. Są to wnioski o odwołanie osoby fizycznej, zawieszenie pełnienia funkcji przez osobę fizyczną, zakaz wykonywania pewnych funkcji przez osobę fizyczną. Oczywiście nie mówimy tutaj o środkach, które są kierowane do podmiotów prawnych.

Ustęp 4 z tego pięcioustępowego przepisu doprecyzowywałby pewne obowiązki sprawozdawcze wynikające z projektowanej ustawy. W szczególności chcielibyśmy jako KNF, wiedzieć, o jakich postępowaniach wyjaśniających mowa, czyli do raportowania, o jakich postępowaniach wyjaśniających bylibyśmy zobligowani. Wiąże się to chociażby z tym, że komisja ma specyficznie ukształtowane postępowanie wyjaśniające, ograniczone tylko do pewnego zakresu działań. Jest to postępowanie wyjaśniające, o którym mowa w art. 18a ust. 1 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym. Natomiast sprawozdawczość o postępowaniach wyjaśniających w rozumieniu dyrektywy, a w konsekwencji również ustawy ma zakres szerszy. Chcemy wskazać, o jakich czynnościach komisja powinna informować.

Ustęp 5 rozstrzygałby o zachowaniu odrębnego trybu rozpatrywania zgłoszeń, który wynika z przepisów odpowiednio prawa bankowego i ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym. Wydawałoby się, że jest to potencjalnie nadmiarowy przepis, natomiast biorąc pod uwagę, że zakres tych odrębnych trybów rozpatrywania zgłoszeń, naruszeń na rynku finansowym, w szczególności kapitałowym, jest szerszy niż objęty załącznikiem, do którego odsyła art. 3. Ale z kolei pozostaje zgodny z motywem 20 dyrektywy, żeby wszystkie dotychczasowe reżimy były utrzymane. Wydaje się nam, że taki rozstrzygający ewentualne wątpliwości, uchylający ewentualne wątpliwości, które mogłyby powstać, jest konieczny.

Postulowalibyśmy wprowadzenie takiego uzupełniającego artykułu, odpowiednio do tego, co parę lat temu trzeba było zrobić w związku z zapewnieniem stosowania RODO. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję. Rozumiem, że to były uwagi do art. 60?

**Ekspert w departamencie UKNF Sławomir Peszkowski:**

To były uwagi do nieistniejącego w projekcie przepisu, który powinien być umiejscowiony ze względu na datę ustawy właśnie w tym miejscu.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, dziękuję. Przypominam, że aby zgłosić poprawki, musi to zrobić trzech posłów, ponieważ są to przepisy wdrażające dyrektywę unijną. Tylko posłowie i posłanki mają prawo do zgłaszania formalnych poprawek w trakcie prac Komisji.

Czy ministerstwo chciałoby się do tego odnieść?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Tak, w pierwszej kolejności oczywiście dziękuję za te uwagi. Natomiast założeniem modelu regulacyjnego, który przyjęliśmy w ustawie o ochronie sygnalistów, jest to, żeby regulacja była możliwie ogólna i nie zawierała przepisów szczególnych czy odnoszących się do poszczególnych kategorii organów publicznych. Stąd też nie dostrzegamy potrzeby zamieszczania przepisów szczególnych dotyczących KNF czy Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego. Nawet biorąc pod uwagę, że UKNF jako urząd administracyjny ma bardzo specyficzny status, bo jest osobą prawną, a większość urzędów nie ma osobowości prawnej. Wydaje się, że kwestie z rozdzieleniem ewentualnych kompetencji jakby po stronie KNF i UKNF jest możliwe w drodze prawidłowej wykładni.

Jeśli chodzi o kwestie związane z ewentualną kolizją przepisów ustawy o ochronie sygnalistów, a przepisami, które dotyczą postępowań, przed przepisami szczególnymi dotyczącymi postępowań, przed różnymi organami publicznymi, to mamy art. 10 ust. 2, który przewiduje ogólną regułę kolizyjną, która w tym wypadku wydaje się wystarczająca. Dodatkowo, jeśli chodzi o możliwość potraktowania, na przykład jakichś postępowań, które prowadzi KNF jako działań odwetowych, trzeba zwrócić uwagę na definicję legalną działania odwetowego z art. 2 pkt 2, która wyłącza możliwość potraktowania jako działanie odwetowe, zasadnego, czyli mającego jakieś podstawy prawne lub faktyczne, inicjowania postępowań przeciwko sygnaliście. Także podsumowując nasze stanowisko do tej propozycji byłoby negatywne.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Proszę.

**Przedstawiciel Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych Michał Lisawa:**

Możemy jeszcze uwagę do tego artykułu?

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Tak, proszę.

**Przedstawiciel Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych Michał Lisawa:**

Michał Lisawa w imieniu Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych ABSL. Trochę jak przedmówca, mamy uwagę do tego rozdziału przepisów zmieniających. Natomiast chodzi o materię, która mogłaby być uregulowana w innym miejscu w ustawie. Konkretnie chodzi o uregulowanie statusu sygnalistów względem przepisów kodeksu postępowania cywilnego. W dużym skrócie, naszym zdaniem istotne jest doprecyzowanie w tej ustawie, że ochrona przed działaniami odwetowymi, czyli zakaz stosowania działań odwetowych, nie oznacza, że sygnaliści należą do grupy pracowników szczególnie chronionych w rozumieniu art. 755 [5] k.p.c.

Krótko uzasadniając, cała idea ochrony sygnalistów nie polega na tym, żeby stworzyć dodatkową kategorię pracowników szczególnie chronionych, czyli takich, których nie można zwolnić z jakiegokolwiek powodu. Ideą jest, żeby chronić sygnalistów wtedy, kiedy są wobec nich stosowane działania w związku z tym, że zgłosili dane naruszenie prawa. Z kolei art. 755 [5] k.p.c. daje uprawnienie pracownikom szczególnie chronionym do składania wiążących wniosków w drodze zabezpieczenia o pozostanie w zatrudnieniu na czas postępowania sądowego w przypadku rozwiązania stosunku pracy. Zatem w efekcie, jeśli ta sprawa nie będzie wprost w ustawie doprecyzowana, może powstać wątpliwość, czy sygnalista należy do grupy pracowników szczególnie chronionych w rozumieniu przepisów k.p.c. Jeśli tak, to oznacza, że na przykład rozwiązanie stosunku pracy z sygnalistą wiele lat po tym, jak złożył wniosek w sprawie naruszenia prawa oraz zwolnienie z zupełnie innych powodów, nawet przykładowo zwolnienie dyscyplinarne z powodu kradzieży w zakładzie pracy, kwalifikowałoby tę osobę jako szczególnie chro-

nioną w rozumieniu k.p.c. Tym samym będzie mogła żądać specjalnego uprawnienia pozostawania w zatrudnieniu na czas procesu w związku z rozwiązaniem stosunku pracy. Procesy w Polsce mogą trwać wiele miesięcy bądź wiele lat, zatem na pracodawców przeniesiona byłaby odpowiedzialność za to.

Musimy pamiętać, że kwestia, którą teraz podnosimy, jest to kwestia pewnego wyjątku od zasady swobody działalności gospodarczej. Pracodawca może rozwiązać stosunek pracy z pracownikiem na zasadach swobody działalności, natomiast nie może tego zrobić w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Stąd mamy specjalne grupy pracowników chronionych, gdzie przeważa wartość, gdzie ochrona jest potrzebna, na przykład pracownicy w ciąży czy działacze związkowi. W takim duchu, były wprowadzone przepisy k.p.c. Mamy grupy pracowników, którym dajemy szczególną ochronę, po to, żeby nie można było rozwiązać z nimi stosunku pracy z jakiegokolwiek powodu. Wrzucenie sygnalistów do tej grupy oznacza, że sygnalista zgłaszający drobną rzecz, na przykład niestosowanie się pracodawcy do własnego regulaminu pracy, czyli szeroko rozumianego prawa pracy, daje mu jedną z najsilniejszych możliwych ochron w stosunku pracy, jakie przewidują polskie przepisy prawa. Także jeszcze raz postulując, wydawałoby się, że możliwe jest doprecyzowanie jednym zdaniem, że zakaz działań odwetowych wobec sygnalistów nie oznacza, że należą oni do grupy pracowników szczególnie chronionych w rozumieniu art. 755 [5] k.p.c. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy ministerstwo chciałoby się do tego odnieść?

**Dyrektor Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Stanecki:**

Szanowni państwo, uważamy, że taki zapis jest bezcelowy. Oczywiście należy pamiętać, tu się zgadzamy, że jeżeli chodzi o sygnalistę to ta ustawa, cały projekt, nad którym debatujemy, ma na celu zapewnić ochronę sygnalisty przed działaniami odwetowymi, które powstają w związku z tym, że ktoś dokonał zgłoszenia, dokonał informacji sygnalnej. Przypominam państwu, że pomimo iż chronimy sygnalistę przed działaniem odwetowym, to wskazany przez pana mecenasa przykład, że sygnalista popełni czyn, popełni delikt na gruncie prawa pracy, który uzasadnia zastosowanie wobec niego rozwiązania w trybie dyscyplinarnym, czyli art. 52 i rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, nie będzie miało zastosowania do art. 755 [5], który mówi o możliwości przywrócenia pracownika do pracy, do grup szczególnie chronionych.

Zwracam również uwagę, że art. 755 [5] nie przewiduje pełnego automatyzmu, dlatego że pracownik, który domaga się przywrócenia na czas procesu, musi uprawdopodobnić, że jego żądanie jest zasadne. Na nim nie spoczywa ciężar dowodu, więc to nie jest tak, że to funkcjonuje z automatu.

Podkreślam jeszcze raz, że sygnalista jest chroniony przed działaniami odwetowymi, ale to nie oznacza, że pracodawca nie może wyciągać wobec niego konsekwencji jako pracownika. Zgodnie z art. 94 pkt 9, pracodawca ma obowiązek stosować obiektywne i sprawiedliwe kryteria oceny. Jeżeli więc ktoś dokonał informacji sygnalnej, a jednocześnie w podanym przez pana mecenasa przykładzie ukradł coś, to bycie sygnalistą nie chroni go przed konsekwencjami wyciąganymi przez pracodawcę.

Pragnę zauważyć, że w projekcie ustawy nie ma żadnego zapisu, który przewidywałby, że bycie sygnalistą daje komuś swoisty immunitet i chroni sprawcę czynu zabronionego czy deliktu na gruncie prawa pracy. Zadnego takiego zapisu nie ma, więc podany przykład nie będzie miał zastosowania. W związku z czym umieszczenie takiego zapisu wydaje się bezcelowe.

**Przedstawiciel Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych Michał Lisawa:**

Dziękuję bardzo. Czy mogę tylko jednym zdaniem? Chciałem jednym zdaniem powiedzieć, w k.p.c. mamy zasady udzielania zabezpieczenia, kiedy sąd udziela zabezpieczenia bez, czyli na wniosek pracownika, bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania. Zatem sąd na tym etapie nie będzie mógł nawet stwierdzić, czy rzeczywiście działanie pracodawcy ma jakikolwiek związek z działaniem sygnalnym. To tylko tyle. Dziękuję bardzo.

**Dyrektor departamentu MRPiPS Stanecki:**

Pamiętajmy, że pracownik musi uprawdopodobnić, więc będzie jakiś materiał. Uprawdopodobnienie oznacza, że nie trzeba wskazywać takich rygorów dowodowych, nie stosuje się rygorów dowodowych, stanowi o tym art. 243 k.p.c. Jednak nie oznacza to, że pracownik jak napisze, że był sygnalistą to sąd uzna, że to jest uprawdopodobnienie, być może będzie żądał więcej. Poza tym, o ile dobrze pamiętam, na poprzednim posiedzeniu Komisji była mowa też o tym jak jest stosowany art. 755 [5] ... Może nie na tej Komisji. W każdym razie strona społeczna gdzieś się wypowiadała odnośnie do zastosowania art. 755 [5] i z tego co wynika z informacji przekazywanych przez OPZZ, tych przypadków było zaledwie kilkanaście w kraju. Mamy bardzo dużą liczbę pracujących – jest to 11 mln 200 tys. Zatem kilkanaście przypadków przywróconych osób, do których miał zastosowanie art. 755 pokazuje, że skala problemu nie jest duża.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Przypominam, że art. 60 już rozpatrzyliśmy. Przeszliśmy do art. 61. Są jeszcze jakieś uwagi do art. 61?

**Ekspert Związku Powiatów Polskich Adrian Pokrywczyński:**

Tak, jeżeli art. 61 jest o nieodpłatnej pomocy.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Tak, o nieodpłatnej pomocy prawnej. Wcześniej była dyskusja o dodatkowym artykule po art. 60., czy dodatkowych zmianach w przepisach.

Art. 60 de facto rozpatrzyliśmy. Żadnego nowego artykułu nie dodaliśmy.

Przechodzimy do art. 61.

Proszę, jeżeli są uwagi. Zaczniemy od BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jedna uwaga o charakterze redakcyjnym. Proponujemy zrezygnować z wyrazu „przepisów" przed wyrazami „ustawy z dnia". Analogicznie, jak w art. 8 ust. 9 projektu czy art. 4 ust. 2, jeżeli mówimy o wszystkich przepisach to będzie to „w rozumieniu ustawy z dnia" i dalej jak w tekście.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Uwaga ma charakter redakcyjny. Nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Dobrze, dziękuję.

Teraz udzielam głos stronie społecznej.

**Ekspert ZPP Adrian Pokrywczyński:**

Adrian Pokrywczyński, Związek Powiatów Polskich. Mam pytanie, bo zacząłem się wczytywać w ten przepis i mam pytanie, czy system ochrony sygnalistów w związku z nieodpłatną pomocą prawną jest do końca przemyślany. Już mówię o co chodzi, ponieważ akurat powiaty nie udzielają porad, ale organizują ten system, więc muszę tutaj zapytać.

Dodajemy ust. 1a, natomiast chciałbym się zapytać, jak miałoby wyglądać oświadczenie takiego ewentualnego sygnalisty. On by powiedział, że zamierza złożyć czy zgłosić ewentualne naruszenia prawa i w ten sposób staje się sygnalistą w rozumieniu tych przepisów?

Pytam dlatego, że art. 4 ust. 2 ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej mówi, że osoba uprawniona przed uzyskaniem nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego składa pisemne oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Czyli to nie obejmuje, w tym momencie sygnalistów. Przypominam, że starosta musi przez trzy lata przechowywać te oświadczenia. Teraz pytanie, jak ma się zachować osoba udzielająca porady? Czy musi przyjmować jakieś oświadczenie? Jeśli tak, czy musi być na piśmie? Jeśli jest na piśmie, to znaczy, że starosta musi to przechowywać i staje się administratorem danych zgodnie z art. 4 ust. 4. Oświadczenia te są przetrzymywane po to, żeby je kontrolować odnośnie do prawidło-

wości udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej, w tym tak naprawdę uprawnień osób, które otrzymują porady.

Zastanawiam się teraz, czy ewentualne przetrzymywanie pisemnych oświadczeń, które nie są tak naprawdę uwzględnione w tej poprawce, bo oświadczenia pisemne w ust. 2 mówią o osobach, których nie stać na porady profesjonalnych pełnomocników. Czy musiałyby być przetrzymywane? Rozumiem, że starosta przetrzymywałby, więc z tego wynika, że ewentualna kontrola ujawniałaby sygnalistę. Czy ministerstwo widzi tutaj problem? Ponieważ ja go właśnie teraz zauważyłem.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Ministerstwo nie widzi problemu, dlatego że projektowany ust. 1a art. 4 ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej nie odnosi się do sygnalisty, tylko osoby chcącej dokonać zgłoszenia naruszenia prawa. Co oznacza, że może być to zarówno osoba, która: a) nigdy nie dokona takiego zgłoszenia, chociażby miała podstawy, b) zostanie poinformowana w ramach nieodpłatnej pomocy prawnej i doradztwa obywatelskiego, że nie może złożyć takiego zgłoszenia, że nie będzie sygnalistą, że jej zgłoszenie nie dotyczy dziedzin prawa wskazanych w art. 3 projektowanej ustawy o ochronie sygnalistów.

Trudno przyjąć, że na podstawie tych oświadczeń można ustalić, kto ma być sygnalistą nawet gdybyśmy przyjęli założenie, że w rzeczywistości do sygnalistów obowiązek składania oświadczeń by się stosował. Chociaż biorąc pod uwagę systematykę art. 4, wydaje się, że sygnalista mieściłby się w kategorii osoby uprawnionej. Ust. 1 jest o osobie uprawnionej, czyli mamy cechę, dodajemy ust. 1a, a dalej mamy ust. 2, który jest o oświadczeniach, jeśli mnie pamięć nie myli.

**Ekspert ZPP Adrian Pokrywczyński:**

Moją wątpliwość budzi fakt, że ust. 1 mówi o osobie, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, a następnie dodajemy oddzielną kategorię osób. Czyli, tak jakby sygnalista musiał oświadczyć przed udzieleniem pomocy prawnej, że go nie stać. Bo inaczej mamy dwie różne kategorie osób.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Mamy dwie kategorie osób uprawnionych: pierwsza to osoba „uprawniona”, która jak mamy w ust. 1, oraz sygnalista, który będzie osobą uprawnioną, ale wydaje się, że nie z tego powodu, iż nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Ja to tak widzę, ale to jest nasza robocza analiza.

Niemniej jednak wracając do samego początku, to znaczy do problemu, który pan zarysował. Wydaje się, że on nie istnieje, bez względu na to, jakie rozstrzygnięcie w wyniku wykładni art. 4 ust. 1a i ust. 2 projektowanej ustawy przyjmiemy. Nie mówimy tutaj o sygnaliście, ale o osobie, która w swoim subiektywnym przekonaniu rozważa w przyszłości możliwość dokonania zgłoszenia. Wskutek tej porady, tak jak powiedziałem wcześniej, może się dowiedzieć, że ustawa nie znajdzie do niej nigdy zastosowania, ona nie będzie korzystać z ochrony sygnalistów, że to, co chce zgłosić nie będzie zgłoszeniem itd. Także, gdybyśmy odwoływali się tu do samego sygnalisty, czyli udzielania pomocy prawnej sygnaliście, a tutaj mamy osobę, która chce dokonać zgłoszenia, czyli rozważa taką możliwość, a udzielenie tej porady ma ją naprowadzić na właściwe tory. To znaczy, możesz dokonać zgłoszenia i korzystać z ochrony – nie, nie możesz dokonać zgłoszenia i korzystać z ochrony, albo w prawdzie możesz dokonać takiego zgłoszenia, ale na przykład musisz się liczyć z tym, że jak dokonasz w złej wierze albo dokonasz nieprawdziwego zgłoszenia to następnie będziesz musiał czy mógł zostać zobowiązany do zapłacenia odszkodowania podmiotu, którego dobra naruszysz, więc ta osoba się na to nie zdecyduje. Wydaje się, że ten status nie jest statusem tożsamym ze statusem sygnalisty. To jest znacznie wcześniej. Więc to ryzyko, w mojej ocenie, nie istnieje, niezależnie od decyzji, czy ma złożyć oświadczenie, czy też nie.

**Ekspert ZPP Adrian Pokrywczyński:**

Oczywiście. Tylko jeżeli on jest uprawniony z tego względu, że zamierza, czy też planuje i musi powiedzieć, to jest to jego uprawnienie do uzyskania nieodpłatnej pomocy prawnej. On to musi powiedzieć.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Przepraszam, myślę, że ministerstwo odpowiedziało w sposób wyczerpujący.

**Ekspert ZPP Adrian Pokrywczyński:**

Myślę, że nie. Ale...

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Ale nie, niech pan zaproponuje rozwiązanie. Proszę zaproponować jakby ten projekt miał brzmieć, znaleźć trójkę posłów, która się pod taką poprawką podpisze i zgłosimy ją w drugim czytaniu. Jeżeli będziemy mieli przed oczami konkretną propozycję poprawki, wtedy możemy nad tym konkretnie pracować. Poprawkę zawsze można zgłosić po uzgodnieniu z trójką posłów, posłanek.

Stanowisko ministerstwa poznaliśmy. Także na ten moment dziękuję za głos. Dziękuję za uwagi. Dziękuję za wyjaśnienia ministerstwa.

Jeżeli nie ma innych zgłoszeń, poprawek do art. 61... Jeszcze mamy?

**Legislator Magdalena Klorek:**

Pani przewodnicząca nie ma. Natomiast już tak czysto informacyjnie. Taka zmiana, jaka będzie dokonana w art. 61, będzie też dokonana w innych przepisach ustawy w ramach upoważnienia. Czyli tam, gdzie jest mowa o wszystkich przepisach, będziemy mówić o „ustawie", a nie o „przepisach ustawy".

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, to w ramach upoważnienia Komisji. To mamy wyjaśnione. Jest zgoda ministerstwa.

W takim razie uważam art. 5 za rozpatrzony. 61.

Wszystkie ewentualne poprawki, jak mówiłam wcześniej, prosimy w formie pisemnej przy drugim czytaniu.

Przypominam rozdział VIII wykreślamy jako taki napis słowo „Rozdział VII" oraz tytuł tego rozdziału, ponieważ o ten fragment został uzupełniony tytuł rozdziału VII. Dlatego bezpośrednio po art. 61 w tym samym rozdziale, rozdziale VII przechodzimy do art. 62. Proszę, BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Pani przewodnicząca dwie uwagi. Pierwsza dotyczy zmiany szyków w tym przepisie tak, aby mówić najpierw o organie publicznym a potem o rzeczniku. Czyli „za rok 2024 organ publiczny oraz Rzecznik Praw Obywatelskich", tak jak to jest w innych miejscach projektu.

Równocześnie poddajemy w wątpliwość możliwość złożenia sprawozdania za rok 2024, biorąc pod uwagę to, że ustawa jest dopiero w tej chwili procedowana i przewidywany w projekcie okres vacatio legis. Jednocześnie mamy informację, że miała być w tym zakresie zgłoszona poprawka.

Równocześnie, mamy pytanie do strony rządowej, do wnioskodawcy, czy nie zachodzi potrzeba dodania przepisu regulującego tzw. regułę wydatkową, o której mowa w art. 50 ust. 1 ustawy o finansach publicznych, a więc przedstawienia kosztów wejścia w życie projektu ustawy w ciągu najbliższych 10 lat.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Nie wiem czy już stanowisko ministerstwa, bo zgłasza się jeszcze posłanka z poprawką.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Odniosę się do uwagi redakcyjnej.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jeśli idzie o uwagę redakcyjną dotyczącą szyku to nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem BL.

Natomiast jeśli idzie o sugestie dodania przepisu regulującego regułę wydatkową to my nie widzimy takiej potrzeby.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze, dziękuję.

Pani poseł Niezgodzka, proszę.

**Poseł Jolanta Niezgodzka (KO):**

Szanowna pani przewodnicząca poprawka nr 8 w art. 62 wyrazy „2024" należy zastąpić wyrazami „2025". Poprawka ma na celu dostosowanie brzmień projektowanego artykułu do aktualnego stanu prac nad projektem ustawy oraz wprowadzonym w przepisie końcowym vacatio legis.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję bardzo.

Czyli zgodnie z sugestią BL mamy poprawkę zgłoszoną na piśmie, podpisaną przez stroje posłów, posłanek.

Stanowisko ministerstwa do poprawki?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Ta poprawka wydaje się uzasadniona z tego powodu, że rzeczywiście okres obowiązywania ustawy w 2024 r. będzie bardzo krótki, w związku z czym poprawka nie zmienia istoty projektu. Natomiast na pewno ułatwia stosowanie ustawy po wejściu w życie.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję bardzo.

Ponieważ przy art. 62 została zgłoszona poprawka przez posłankę Niezgodzką polegająca na zmianie terminu sprawozdania, o którym mowa w art. 47 z 2024 na rok 2025. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia takiej poprawki? Sprzeciwu nie widzę.

Uważam, że Komisja poprawkę przyjęła.

Jeżeli nie ma dalszych uwag, poprawek do art. 62 uważam, że art. 62 wraz z przyjętą poprawką został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 63. Proszę, BL.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Mamy dwie uwagi legislacyjne. Jedna polega na wykreśleniu wyrazów „w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą" z uwagi na to, że art. 19 ust. 5 jest dodawany tą ustawą i tutaj nie ma wątpliwości, że chodzi o brzmienie to nowe.

Poza tym proponujemy zamianę pisowni „dwóch" pisanych słownie na cyfrę „2-óch".

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Stanowisko ministerstwa?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Uwagi mają charakter redakcyjny i mamy stanowisko zbieżne ze stanowiskiem BL.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dobrze. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi, poprawki do art. 63? Nie widzę. Artykuł 63 ust. 1 i ust. 2, oba te ustępy zostały rozpatrzone z uwzględnieniem zmian redakcyjnych, o których była mowa.

W takim razie art. 63 rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do art. 64 „wejście w życie ustawy". Proszę, BL.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo mamy informację, że będzie zgłoszona poprawka. Natomiast uwaga zasadnicza do tego artykułu i równocześnie do projektu poprawki, z którą miałyśmy okazję się zapoznać przed posiedzeniem Komisji, jest taka, że ta zmiana zarówno w projekcie, jak i w poprawce nie uwzględnia późniejszego wejścia w życie rozdziału V. Odsu-

nięte w czasie są tylko przepisy rozdziału IV i inne artykuły wymienione w ustawie. To jest akurat w tym przypadku detal. Natomiast proszę zwrócić uwagę, że warunkiem stosowania przepisów rozdziału V, a więc przepisów o ujawnieniu publicznym i podleganiu ochronie przez sygnalistę, który takiego ujawnienia dokonuje, jest wcześniejsze dokonanie zgłoszenia zewnętrznego. Natomiast przepisy o zgłoszeniu zewnętrznym zarówno w projekcie, jak i w projektowanej poprawce, mają wejść w życie po upływie 6 miesięcy. W związku z tym przepisy o ujawnieniu publicznym, mimo że będą obowiązywały wcześniej, bo już po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia, nie będą mogły być faktycznie stosowane. To znaczy, że nie będą dawały ochrony sygnaliście, biorąc pod uwagę, że nie będą jeszcze stosowane przepisy rozdziału IV. Także prosimy, z punktu widzenia już czysto legislacyjnego, o rozważenie przesunięcia w czasie wejścia przepisów rozdziału V.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Jeśli mógłbym się odnieść od razu do tej uwagi.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Tak, proszę.

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Nie mamy tym razem zbieżnego stanowiska ze stanowiskiem BL. W naszej ocenie nie ma podstaw do tego, żeby przedłużać vacatio legis w stosunku do rozdziału V. Z tego powodu, że oczywiście to jest prawda, że część regulacji jest powiązana ze zgłoszeniem zewnętrznym. Wydaje się i one rzeczywiście będą dopiero mogły wejść w życie wtedy, kiedy wejdą w życie przepisy o zgłoszeniach. Natomiast nie dotyczy to całego rozdziału V, bo mamy ust. 2, który w naszej ocenie może zafunkcjonować bez względu na wejście w życie ust. 2 w art. 51, bez względu na wejście w życie przepisów o zgłoszeniach zewnętrznych.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję za wyjaśnienie.

Posłanka Niezgodzka zgłasza się z poprawką. Proszę.

**Poseł Jolanta Niezgodzka (KO):**

Szanowna pani przewodnicząca poprawka nr 9. Proponujemy, aby art. 64 nadać brzmienie: „art. 64 ustawa wchodzi w życie po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia z wyjątkiem art. 5 ust. 4, art. 25 ust. 1 pkt 8 oraz przepisów rozdziału IV, które wchodzą w życie po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia".

Poprawka ma na celu objęcie sześciomiesięcznym vacatio legis także innych przepisów projektu, które są związane z dokonywaniem zgłoszeń zewnętrznych i które całością powinny wejść w życie w tym samym terminie.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Rozumiem, że BL już się odnosiło do tej poprawki. Ministerstwo?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Rzeczywiście, poprawka ta jest spójna z celem art. 64 regulacji, która jest w projekcie, bo obejmuje inny termin wejścia w życie w stosunku do wszystkich przepisów o zgłoszeniach zewnętrznych. W tej wersji, którą proponowaliśmy, nie są to wszystkie przepisy, lecz po tej poprawce będą to wszystkie przepisy, co jest to zgodne z celem art. 64 i uspójnia nam regulację art. 64 z całym projektem ustawy.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Opinia ministerstwa jest pozytywna. Dobrze.

Ponieważ w art. 64 zgłoszono poprawkę, która różnicuje czas wejścia w życie poszczególnych artykułów, mamy dwa terminy: trzy miesiące od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem wymienionych artykułów, które wchodzą po upływie sześciu miesięcy.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Sprzeciwu nie widzę.

Uważam, że Komisja poprawkę przyjęła.

Jeszcze strona społeczna. Pan się zgłaszał, proszę.

**Dyrektor departamentu Konfederacji Lewiatan Robert Lisicki:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Robert Lisicki Konfederacja Lewiatan. Chcielibyśmy zwrócić uwagę i zresztą mamy propozycję poprawki odnośnie do art. 64.

Szanowni państwo, zwróćcie uwagę, że różnicuje się sytuację podmiotów objętych przepisami ustawy. Otóż podmioty prywatne mają trzy miesiące na wdrożenie procedury zgłoszeń wewnętrznych, kiedy organom publicznym dajemy sześć miesięcy na dostosowanie się do projektu, do wyzwań związanych z przyjęciem ustawy. Wydaje nam się, że to różnicowanie sytuacji podmiotów objętych jednym aktem prawnym jest nieuzasadnione. Nawet wychodząc naprzeciw argumentom, które mówią o jak najszybszej konieczności wdrożenia dyrektywy unijnej, być może jakimś rozwiązaniem, nad którym państwo zechcielibyście się pochylić, jest rozwiązanie mówiące o tym, że rozdział dotyczący zgłoszenia wewnętrznego wchodzi w życie, tak jak jest to obecnie proponowane, w ciągu trzech miesięcy, ale obowiązek realizacji wdrożenia procedury zgłoszeń wewnętrznych, o której mowa w art. 24 przez podmioty prywatne, następuje w terminie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Czyli rozdział wchodzi w życie, natomiast podmiotom wewnętrznym dalibyśmy dodatkowe trzy miesiące, czyli łącznie sześć na dostosowanie się do przepisów ustawy. Ponieważ mamy informację od firm członkowskich, że poziom zaangażowania w przygotowanie procedury wewnętrznej jest bardzo różny. Duże podmioty będą musiały dostosować swoją procedurę wewnętrzną obowiązującą dzisiaj, co oznacza konieczność zainwestowania określonych środków i czasu w poprawę systemów informatycznych. To powoduje, że nikt nie rozpocznie zmiany tak istotnych elementów, dopóki Senat nie przyjmie poprawek bądź nie będzie poprawek ze strony Senatu. Wtedy dopiero ruszy cała procedura wdrażania tych systemów w dużych podmiotach. Mniejsze podmioty też będą pewnie czekały na ogłoszenie ustawy. Stąd mamy pewne zasadnicze wątpliwości, czy te trzy miesiące będą wystarczające. Jednak nawet jeżeli gdyby ten rozdział wszedł w życie po trzech miesiącach od publikacji ustawy, dajmy trzy miesiące na realizację tego obowiązku. W trakcie tych trzech miesięcy podmioty będą wdrażały tę procedurę.

Dlaczego też taka propozycja tego przepisu? Bo na poprzedniej komisji rozmawialiśmy o tym, że bez przepisu przejściowego, po stronie przedsiębiorców są wątpliwości, kiedy będą musiały wdrożyć procedury zgłoszeń wewnętrznych. Pamiętajmy, że zgodnie z art. 24 procedury zgłoszeń wewnętrznych ma przyjąć podmiot, który zatrudnia co najmniej 50 osób na dzień 1 lipca bądź 1 stycznia. Czyli pytanie brzmi: czy czekamy na 1 stycznia 2025 r., skoro ustawa ma wejść w życie latem lub jesienią tego roku. Natomiast tutaj są duże wątpliwości pośród prawników, pośród naszych podmiotów. Wolelibyśmy ten wątek rozstrzygnąć.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy mogłabym prosić ministerstwo o odniesienie się?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Zaczynając od tego ostatniego zagadnienia, które pan mecenas podniósł, to rozstrzygaliśmy te kwestie na ostatnim posiedzeniu, więc jeśli będą wątpliwości, zachęcam do sięgnięcia po wykładnię historyczną ze stenogramu posiedzenia Komisji. Temat mamy rozstrzygnięty.

Natomiast jeśli idzie o postulat dotyczący ukształtowania przepisu dotyczącego vacatio legis zarówno strona rządowa, jak i strona społeczna ma pełną świadomość tego, że operujemy w przestrzeni, która jest wyznaczona przez postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Zarówno to postępowanie, które się zakończyło karą ryczałtową 7 mln i 40 tys. dziennie, bije nam każdego dnia, także dziś i w dniach następnych. Ale także mamy drugie postępowanie, które jest na wcześniejszym etapie, to znaczy zarzutów formalnych i które z kolei odnosi się do podmiotów prywatnych zatrudniających między 50 pracowników a 249 pracowników. Wydaje się, że gdyby uwzględnić państwa postulat, to wchodzimy w ryzyko tego, że to postępowanie przed TSUE, w drugim zakresie, tam, gdzie mamy na razie zarzuty formalne, nie mamy orzeczenia, nie zakończyłoby się dla nas w sposób pożądany. Musimy, mówiłem o tym

wielokrotnie, w przypadku projektu ustawy o ochronie sygnalistów, balansować między różnymi wartościami. Z jednej strony, mamy potrzebę dostosowania się do nowych regulacji prawnych, z drugiej strony mamy potrzebę jak najszybszego wdrożenia przepisów prawa Unii Europejskiej. Gdzie te wdrożenia są potwornie przeterminowane, w jednym przypadku w odniesieniu do części, już wiążą się z bardzo dużymi karami nałożonymi na Polskę, a w drugim przypadku mogą się z nimi wiązać. Biorąc pod uwagę, wyważenie tych wartości, wydaje się, że ta regulacja jest optymalna.

Natomiast gdybyśmy mieli szansę, a jako rząd nie mieliśmy takiej szansy, bo zajmowali się tym poprzednicy. Niewątpliwie to vacatio legis byłoby znacznie dłuższe, bo wtedy zmieścilibyśmy się w terminie transpozycji dyrektywy, a teraz jesteśmy kilka lat, w jednym zakresie ponad dwa lata, a w drugim zakresie już pół roku po terminie transpozycji.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję. Przypominam o możliwości sformułowania poprawki na piśmie i poproszenia w drugim czytaniu o zgłaszanie jej przez grupę posłów.

Proszę pan ze stowarzyszenia.

**Założyciel Stowarzyszenia Praktycy Compliance Maciej Wnuk:**

Maciej Wnuk, Stowarzyszenie Praktycy Compliance. Doszliśmy do końca ustawy, natomiast mam jedną uwagę dotyczącą art. 3 ust. 1. Ze względu na to, że 19 maja, czyli kilka dni temu weszła w życie dyrektywa nr 2024/1226, w sprawie określenia przestępstw związanych z naruszeniem unijnych środków ograniczających i sankcji za takie naruszenia oraz zmiany jeszcze innej dyrektywy. Dyrektywa odnosi się do dyrektywy w sprawie ochrony sygnalistów, mianowicie art. 14 tej dyrektywy, która kilka dni temu weszła w życie. Przewiduje, że państwa członkowskie podejmą niezbędne środki w celu zapewnienia, by dyrektywa dotycząca ochrony sygnalistów miała zastosowanie do zgłaszania naruszeń unijnych środków ograniczających, o których mowa w art. 3 i 4 nowej dyrektywy oraz do ochrony osób zgłaszających takie naruszenia. W związku z tym proponujemy wykorzystać ten moment i zaimplementować od razu przepis nowej dyrektywy do projektu ustawy, dodając w art. 3 ust. 1 dodatkowy punkt, czyli chodzi o zakres dziedzinowy ustawy, dodać punkt w brzmieniu: „unijnych środków ograniczających lub przepis unijnych i krajowych środków ograniczających (sankcji)".

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Dziękuję.

Czy ministerstwo chciałoby się odnieść?

**Podsekretarz stanu w MRPiPS Sebastian Gajewski:**

Nie wiemy, pani przewodnicząca czy jest przestrzeń, ponieważ są to uwagi do artykułów, które zostały już rozpatrzone szczegółowo.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

To prawda. Te artykuły zostały już rozpatrzone. Nowa dyrektywa, nie wiem, czy nie przekracza poza zakres przedłożenia, nawet gdyby nie były rozpatrzone jeszcze.

W takim razie, jeżeli nie ma więcej uwag do art. 64, do którego również przyjęliśmy przed chwilą poprawkę rozpatrzyliśmy wszystkie artykuły projektowanej ustawy. Dobrze.

Przypominam, że upoważniliśmy BL jako Komisja do dokonania korekt redakcyjno-legislacyjnych w projekcie ustawy, o których była mowa podczas prac Komisji na obu posiedzeniach.

W tej chwili przechodzimy do głosowania nad całością projektu ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy z druku nr 318 z przyjętymi przez Komisję poprawkami. Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o podanie wyników.

**Sekretarz Komisji Jolanta Boratyn-Dąbkowska:**

Głosowało 10 posłów. Za – 7, nikt nie był przeciw, wstrzymały się 3 osoby.

**Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):**

Niniejszym stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy z druku nr 318 wraz z przyjętymi poprawkami.

Pozostał nam jak zawsze wybór posła sprawozdawcy. Czy jest ktoś chętny? Jak nie będzie chętnych, to wyznaczam siebie. Czy jest sprzeciw wobec zostania przez przewodniczącą sprawozdawczynią prac Komisji? Sprzeciwu nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy.

Wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia. Bardzo dziękuję państwu za wytężoną, intensywną pracę, wszystkim za uwagi, zgłoszone poprawki i ministerstwu za obecność i za poświęcony czas.

Niniejszym zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.